

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 245 (11 007)

Poznań, wtorek 30 października 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Plenum Rady Głównej FSZMP

Inicjatywy młodych pomocne w rozwoju kraju

W Warszawie obradowało plenarne posiedzenie Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej związane z określeniem najważniejszych kierunków form udziału młodego pokolenia oraz zadań ruchu młodzieżowego w przygotowaniach do VIII Zjazdu PZPR oraz w ogólnonarodowej dyskusji nad wytycznymi na VIII Zjazd „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego”.

Zarówno w referacie jak i w dyskusji na plenum podkreślano ogromne znaczenie i potrzebę powszechnego zaznajomienia młodzieży wszystkich środowisk społecznych i zawodowych z treściami zawartymi w wytycznych. Dużo uwagi poświęca się sprawom udziału młodzieży w realizacji zadań społecznych, gospodarczych i kulturalnych w dekadzie lat osiemdziesiątych. Na plenum wskazuje się jednocześnie na liczne inicjatywy wychowawcze, socjalne i gospodarcze socjalistycznych związków młodzieży, których efekty dobrze służą wszechstronnemu rozwojowi kraju. (PAP)

Zgromadzenie z udziałem E. Gierka

Order Sztandaru Pracy dla Bielska-Białej

Bielsko-Biała, miasto „stu przemysłów” przeżywało swój wielki dzień. 29 bm. przybył do Bielska-Białej I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka, który wziął udział w uroczystym zgromadzeniu mieszkańców podbeskidzkiego grodu, połączonym z wręczeniem miastu przyznanego przez Radę Państwa Orderu Sztandaru Pracy I klasy w uznaniu bogatych tradycji rewolucyjnych i robotniczych oraz współczesnego wkładu w pomyślny rozwój Polski Ludowej.

W czasie uroczystego zgromadzenia w hali sportowo-widowskiej, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz partyjnych i administracyjnych, bratnich stronnictw i FJN, weterani ruchu robotniczego, przodownicy pracy i młodzież, po odegraniu hymnu narodowego głos zabrał I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Bielsku-Białej, Józef Buziński.

Witał I sekretarza KC Edwarda Gierkę w imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej, w imieniu mieszkańców Biel-

ska-Białej i woj. bielskiego, mówca stwierdził iż ludzie pracy z całego regionu są głęboko przekonani o tym, że najbardziej wartościowym udziałem każdego obywatela Ziemi Bielskiej w gospodarskiej, przedzjazdowej dyskusji o dniu dzisiejszym i przyszłości kraju i narodu, będzie jak najlepsze wykonanie zadań, jakie wyznaczył kraj całej społeczności podbeskidzia.

Następuje akt uroczystej dekoracji sztandaru Miejskiej Rady Narodowej w Bielsku-Białej Orderem Sztandaru Pracy I klasy, którego dokonuje I sekretarz KC PZPR — Edward Gierka.

Następnie głos zabiera I sekretarz KC PZPR.

Edward Gierka w imieniu Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i rządu złożył społeczności Bielska-Białej serdeczne gratulacje i życzenia z powodu przyznania Orderu Sztandaru Pracy I klasy, stwierdzając, że to wysokie odznaczenie jest wyrazem wielkiego uznania dla patriotycznych i re-

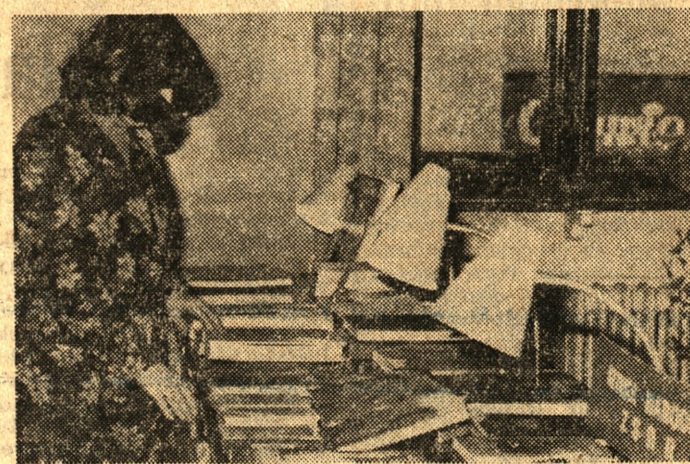
wolucyjnych tradycji tego miasta, dla jego roli w rozwoju gospodarczym naszego kraju, dla jego dzisiejszych osiągnięć. Jest wyrazem wdzięczności za wkład wnoszony w budowę pomyślności naszej ojczyzny.

I sekretarz KC PZPR podkreślił, że mieszkańcy Bielska-Białej i całego regionu zapisali piękne karty pracy i walki w księgach narodowych dziejów. Hasła rewolucyjne łączą się tu zawsze z dążeniami niepodległościowymi. Pamiętna jest patriotyczna postawa społeczeństwa Bielska-Białej i jego wysiłki na rzecz odbudowy państwowości polskiej po I wojnie światowej.

Lata międzywojenne zaznaczyły się walkami strajkowymi i likwidacją bezrobocia i wyzysku. W Bielsku-Białej działała prężna organizacja KPP, a w lipcu 1942 r. utworzona została pierwsza komórka PPR. Tu urodził się wybitny przywódca robotniczy Paweł Finder. Lata na jądze hitlerowskiego i II wojny światowej wypełnione były twarzą walką o przetrwanie. Dokończenie na str. 2

Dni Książki Radzieckiej

Wystawa w Bibliotece Głównej UAM



Fragment wystawy w Bibliotece Głównej UAM.

Fot. — T. Lejczak

Rozpoczęły się wczoraj tego roczne Dni Książki Radzieckiej. Trwać one będą do 4 listopada br.

W tym czasie w księgarniach Wielkopolski prócz przedstawienia do sprzedaży wydawniczych nowości radzieckich, organizowane będą wystawy literatury i nagrań.

W sobotę, 3 XI na łamach „Głosu Wielkopolskiego” ogłoszony zostanie konkurs czytelniczy organizowany z okazji 62 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej pt. „Czy znasz literaturę radziecką?”

W ramach Dni Książki Ra-

dzieckiej w Bibliotece Głównej im. A. Mickiewicza w Poznaniu przy ul. Ratajczaka otwarto wczoraj wystawę „Książka radziecka w służbie humanizmu, pokoju i postępu”. Organizatorami wystawy, oprócz biblioteki, są: Zarząd Wojewódzki TPPR w Poznaniu, Wydawnictwo „Międzynarodowa Książka” oraz „Dom Książki”. Na ekspozycji zgromadzono 1400 tytułów w następujących działach. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, dzieła klasyków marksizmu - leninizmu, stosunki międzynarodowe, sztuka, literatura piękna, literatura młodzieżowa i dziecięca.

(bran)

Wojewódzkie narady aktywu partyjnego

Sprawy wspólne wszystkim Polakom

W kilkunastu województwach odbywały się wczoraj wojewódzkie narady aktywu partyjnego. W ciągu kilku najbliższych dni narady takie odbędą się w całym kraju. Otwierają one w poszczególnych województwach — zgodnie z uchwałą XVI Plenum KC PZPR — ogólnopartyjną i ogólnonarodową debatę nad treściami zawartymi w Wytycznych na VIII Zjazd PZPR „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego”. Przed uczestnikami narad stał cel — określenie najważniejszych w danym województwie kierunków i form dyskusji nad Wytycznymi oraz zadań związanych z przygotowaniem do VIII Zjazdu PZPR.

W naradach biorą udział przedstawiciele centralnego aktywu partyjnego, przedstawiciele wojewódzkich instancji sojuszniczych stronnictw — ZSL i SD oraz organizacji społecznych.

KONIN

Wczoraj w Koninie odbyła się wojewódzka narada aktywu politycznego na której omówiono zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej przed VIII Zjazdem inaugurując jednocześnie dyskusję nad tezami. W obradach uczestniczył I sekretarz KW PZPR Andrzej Borkowski, minister rolnictwa członek KC PZPR Leon Kłonica oraz aktywni polityczni i społeczni - gospodarczy województwa w końcu cym się dziesięcioleciu, wska-

zał na najważniejsze zadania gospodarcze i polityczne, jakie stoją przed organizacją partyjną i społeczeństwem.

Lata siedemdziesiąte były dla województwa konińskiego okresem dalszych intensywnych zmian związanych z dalszą industrializacją, postępem we wszystkich dziedzinach życia. Powstały nowe bazy zmierzające do rozbudowania wielu zakładów przemysłowych. Wzrosła produkcja żywności. Wysoki poziom technologiczny. Próbę rozwoju typowych dla regionu galezi przemysłu ciężkiego oraz górniczego powstały zakłady przemysłu lekkiego dające m. in. zatrudnienie kobietom. Znaczne nakłady zainwestowano w rolnictwo dzięki czemu powstała baza dla zwiększenia produkcji żywności. Wzrósł stopień mechanizacji prac rolnych.

Społeczeństwo otrzymało dwie fabryki domów, które przyczynia się do szybszego łagodzenia braku mieszkań. Notuje się przyrost produkcji rynkowej i eksportowej.

Ocena dorobku minionych lat oraz istniejące trudności i braki a także określony na następną dekadę program rozwoju województwa i kraju stawia przed wszystkimi ogniwami organizacji partyjnej odpowiednie zadania.

Głównym celem przedzjazdowej dyskusji będzie szczegółowe omówienie problemów i warunków dalszego rozwoju kraju i regionu, wypracowanie praktycznych wniosków dla własnej pracy i postaw uczestników dyskusji, zwiększenie wkładu każdego członka partii

Dokończenie na str. 2

Miejska konferencja sprawozdawczo-wyborcza w Pile

Dynamiczny rozwój miasta — dziełem mieszkańców

Wczoraj w Pile odbyła się Miejska Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR, która dokonała oceny udziału partii w codziennym życiu i rozwoju stolicy województwa pilskiego w okresie ostatniej kadencji oraz uchwaliła program działania na lata 1980—1981. W

obradach wziął udział I sekretarz KW PZPR w Pile — Alfred Kowalski.

Miejska organizacja PZPR w okresie ostatnich dwóch lat zwiększyła swoje szeregi o 1 172 osoby i liczy obecnie 6 792 członków i kandydatów. Odgry

Dokończenie na str. 2

Sesja WRN w Poznaniu

Rady narodowe blisko spraw społeczeństwa

Jak pracuje terenowe organy administracji państwowej w Poznaniu, jaki jest ich udział w realizacji planów społeczno-gospodarczego rozwoju, co się czyni dla poprawy stylu i wyników załatwiania spraw obywateli? Na te i podobne pytania związane z radami odpowiedzialno podzielił się wczoraj sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Obrady prowadził przewodniczący WRN, I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada.

Referujący temat sesji wicewojewoda poznański — Romuald Zysnarski i zabierający głos w dyskusji podkreślali, że w minionych latach — biorąc za punkt wyjścia przeprowadzoną w roku 1975 reformę po działu administracyjnego kraju i systemu władzy — nastąpiła znaczna poprawa stylu i metod pracy rad. Przejawia się to przede wszystkim w inspirowaniu i koordynowaniu przeobrażeń społecznych, gospodarczych i kulturalnych miast i gmin. Świadczy o tym chociażby partycypowanie zakładów pracy w rozmaitych inwestycjach — w roku 1977 wyrażało się ono kwotą 174,4 mln

zł, a w ubiegłym — już 340 mln zł.

Coraz lepsze są też wyniki rad w zaspokajaniu potrzeb mieszkańców — zwłaszcza w służbie zdrowia, opiece społecznej, oświacie i kulturze. Sprawnie załatwiane są sprawy obywateli, co jest następstwem m. in. podnoszenia kwalifikacji pracowników we wszystkich urzędach (z 2 724 zatrudnionych w Poznaniu — 682 ma wykształcenie wyższe, a 1 918 — średnie). Maleje także liczba skarg i wniosków kierowanych przez mieszkańców do urzędów.

Mimo tych niewątpliwych osiągnięć, WRN stwierdziła konieczność dalszego doskonalenia stylu form i metod pracy organów administracji państwowej. Znalazło to wyraz w podjętej uchwale, ustalającej kierunki działań dla urzędników w najbliższym czasie. Wskazano w niej m. in. potrzebę szerszego wykorzystania uprawnień wynikających ze statusu wojewody i naczelnika.

Radni na zakończenie sesji wysłuchali informacji o pracy Wojewódzkiego Komitetu Kontroli Społecznej (bop)

Plenum KW PZPR w Lesznie

Znaczenie edukacji społeczno-politycznej

Wczorajsze plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Lesznie oceniło jakość i zasięg oddziaływania pracy ideowo - wychowawczej wśród ogółu społeczeństwa województwa leszczyńskiego. I sekretarz KW PZPR — Stanisław Kulesza, który przewodniczył obradom, omówił także najistotniejsze punkty Wytycznych na VIII Zjazd. Referat o pracy ideowo-wychowawczej w regionie leszczyńskim wygłosił Józef Bąk — sekretarz KW PZPR w Lesznie. Na plenum obecny był Kazimierz Rokoszewski — kierownik Wydziału Prasy, Radia i Telewizji KC PZPR.

Warunki pracy są głównym tematem dyskusji i partyjnej troski. Na zebraniach organizacji partyjnych głosy na temat trudności zaopatrzeniowych i kooperacyjnych są rzeczowe i szczere, lecz omija się czasem negatywne postawy społeczne. Tymczasem właśnie w zakładach pracy najczęściej kształtują się postawy, powstają wzory obywatelskie i moralne, rodzą się opinie, normy i poglądy. Prze-

milczanie negatywnych zjawisk w tym względzie jest niedopuszczalne. Programy pracy ideowo - wychowawczej i edukacji politycznej, realizowane we wszystkich zakładach pracy, służą doskonaleniu postaw obywatelskich.

Na plenum KW PZPR w Lesznie postulowano dalsze rozszerzenie edukacji ekonomicznej i politycznej, realizowanej w ramach szkoleń i kursów. Pozwala ona lepiej rozumieć prawa, zjawiska, i de-cyzje ekonomiczne i jest ważnym elementem przygotowania pracowników do obowiązków zawodowych oraz aktywnego uczestnictwa we współzrządzeniu. Jeśli mierzyć poziom świadomości ludzi wynikami ich pracy, to dotychczasowe osiągnięcia województwa leszczyńskiego — wyniki produkcji przemysłu i rolnictwa, wysokie, często pierwsze lokaty poszczególnych przedsiębiorstw w ogólnopolskim współzawodnictwie — świadczą o obywatelskich, patriotycznych postawach i dużym zaangażowaniu oraz solidnej pracy członków partii i całego społeczeństwa tego regionu. (tt)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Marsz protestacyjny

70 000 osób przemarszerowało w niedzielę ulicami Londynu, uczestnicząc w marszu protestacyjnym przeciwko planom zastrzeżenia ustawodawstwa dopuszczającego możliwość przerywania ciąży. Marsz, jeden z największych w Londynie w ostatnich latach, zorganizowany został przez związki zawodowe.

Ofiary katastrofy górniczej

Pożar, jaki w piątek wybuchł w południowokoreańskiej kopalni

Muzeum Pucciniego

We Włoszech w miejscowości

Lucce otwarto nowe muzeum poświęcone kompozytorowi operowemu Giacomo Puccinemu. Muzeum to mieści się w domu, w którym urodził się wielki kompozytor. Wśród eksponatów znajdują się pianino, którego używał włoski mistrz opery do skomponowania „Turandota”, liczne listy i manuskrypty.

Zamach na Filipinach

W filipińskim mieście Zamboanga, położonym w południowej części kraju dokonano w piątek wieczorem krwawego zamachu.

Według informacji uzyskanych ze źródeł wojskowych, nieznaną osobą z rzuconymi granatami w tłum ludzi zgromadzonych na przystanku w godzinie szczytu. Wybuch spowodował obrażenia u 32 osób, z czego 10 jest ciężko rannych. Zamiast zbiegł. Port Zamboanga jest siedzibą sztabu południowofilipińskich sił zbrojnych, które są główną podporą prezydenta Ferdinanda Marcosa w walce z muzułmańskimi bojownikami z „Frontu Moro Wyzwolenia Narodowego”. Na wyspach od siedmiu lat utrzymywany jest stan wyjątkowy.

OD GŁOSY

Wytuczne Komitetu Centralnego na VIII Zjazd PZPR, zatytułowane „O dalszy rozwój socjalistycznej Polski, o pomyślność narodu polskiego”, których obszernie fragmenty drukowaliśmy wczoraj, adresowane są do całego narodu. Stać się one mają podstawą ogólnonarodowej dyskusji nad węzłowymi problemami i zadaniami, wobec których stają nasz kraj i społeczeństwo w dekadzie lat osiemdziesiątych.

Lektura Wytucznych pozwala nie tylko lepiej zrozumieć wielkość czekających nas zadań i nie rozwiązywać jeszcze problemów, lecz także jasniej uzmystowić sobie przebieg w latach siedemdziesiątych drogę i ogrom dokonanych. Wiele z tych dokonań przyjmujemy dzisiaj jak sprawę oczywistą i zrozumiałą, ale na początku lat siedemdziesiątych mieliśmy o wiele mniej rozwinięty przemysł, mniej rozwinięte rolnictwo, niższą stopę życiową, nie mówiąc o takich dokonaniach jak powszechność ubezpieczeń dla rolników, podniesienie emerytur i rent, czy podniesienie płac, zwłaszcza najniższych.

Nasz dotychczasowy i niewątpliwie dorobek jest dobrym punktem wyjścia do pomnożenia stanu posiadania i do dalszego podniesienia poziomu życia. Lektura Wytucznych pozwala też zrozumieć i tę prostą prawdę, że najbardziej skutecznym środkiem prowadzącym do harmonijnego rozwoju sił wytwórczych i lepszego zaspokajania potrzeb społecznych jest zwiększenie wydajności pracy, jak najefektywniej wykorzystanie istniejącego potencjału gospodarczego.

Cata przecież strategia nakreślonego przez partię rozwoju kraju podporządkowana jest dobru człowieka i dobru narodu. Fakt ten powinien być bodźcem do aktywnego, obywatelskiego, podejścia do Wytucznych, których tematyka wszechstronność sprawia, że każdy znajdzie w nich to, co go interesuje.

MF

Komunikat MO

J. Pluta ujęty

Dnia 29 października bieżącego roku Milicja Obywatelska zakończyła pozytywnie wielodniową operację poszukiwawczą Józefa Pluty. Poszukiwany zbiegł z zakładu psychiatrycznego w Obrzycach (woj. gorzowski) dopuszczając się wiełokrotnych morderstw. Działania milicji wspierane były aktywną pomocą społeczeństwa. Szczególne podziękowania organ MO składają mieszkańcom z pogranicza województw gorzowskiego, poznańskiego i zielonogórskiego.

Order Sztandaru Pracy dla Bielska-Białej

Dokończenie ze str. 1

polskości. Mieszkańcy regionu uczestniczyli w ruchu partyzanckim, udzielali wszelkiej możliwej pomocy więźniom Oświęcimia i Brzezinki, wnieśli godny wkład do walki Polaków o wyzwolenie społeczne i narodowe. Imponujący jest dorobek Bielska Białej w latach Polski Ludowej. Zwłaszcza lata siedemdziesiąte przyniosły poważne osiągnięcia. Powstały tu wielkie zakłady przemysłowe, a wśród nich Fabryka Samochodów Małolitrażowych.

Edward Gierk stwierdził na stępnie, że zbliżający się VIII Zjazd PZPR podsumuje dorobek mijającego 10-lecia i określi kierunki dalszego działania. Opublikowane zostały Wytuczne Komitetu Centralnego, które zawierają propozycje programu rozwoju kraju na dalsze pięć lat. Są to sprawy, obojętne dla nas, ale one nie mogą przejść obojętnie żaden Polak. Partia wyraża interesy i dążenia całego narodu i z tego czerpie swą siłę. Poparcie dla jej programu przez klasę robotniczą, przez ludzi pracy miast i wsi stanowi jedyny mandat do sprawowania przez PZPR kierowniczej roli w życiu politycznym, w budowie socjalizmu. Dlatego tak wielką wagę — mówił I sekretarz KC PZPR — przywiązujemy do szerokiego zasięgu dyskusji przedzjazdowej. Tróską i obowiązkiem wszystkich ogniw naszej partii jest uważne wysłuchanie i staranna analiza zgłaszanych wniosków i propozycji, uzasadnionej krytyki oraz wykorzystywanie ich w programach i w bieżącej działalności.

Wytuczne zakładają kontynuację dotychczasowej, spraw-

dzonej w obecnym 10-leciu strategii społeczno-gospodarczej. Na pierwszym planie, tak jak dotąd w całej polityce państwowej, stoją zadania związane z systematyczną poprawą warunków pracy i życia narodu, z zapewnieniem pomyślnego bytu każdej polskiej rodziny.

Obecnie jednak realizacja tych zadań — oświadczył mówca — wymaga określonych zmian w działaniu całej naszej gospodarki narodowej. Wynika to z trudniejszych warunków zewnętrznych i wewnętrznych, z jakimi już od kilku lat mamy do czynienia i jakich należy się spodziewać. Nie ukrywamy przeszkód i trudności na drodze naszego rozwoju, powstających dysproporcji i nieprzewidywalnych jeszcze zapobiegów. Szczegółowo tym mówimy w Wytucznych. Uważnie analizujemy rozwój sytuacji w świecie. Chcemy planować rozsądnie i realistycznie tempo rozwoju, licząc się z wszystkimi uwarunkowaniami. Otwarcie stawiamy sprawę — nie będzie nam wszystkim łatwo. Ale nie wolno nam zrezygnować z zasadniczych celów. Musimy więc osiągnąć wyższą niż dotychczas efektywność gospodarowania.

Tylko w ten sposób będziemy mogli wykorzystać w pełni wielki potencjał produkcyjny stworzony w latach siedemdziesiątych oraz zasoby surowców, które posiada nasz kraj, uzyskać lepsze wyniki w przemyśle i rolnictwie.

E. Gierk podkreślił potrzebę lepszego gospodarowania i stwierdził, że istnieją po temu wszelkie warunki. Zresztą innej drogi nie ma.

Jestem przekonany — oświadczył w zakończeniu — że w toku ogólnonarodowej dyskusji problemy, które stoją przed naszym krajem, znajdą społeczne zrozumienie, a propozycje ich rozwiązania zawarte w Wytucznych spotykają się z poparciem, zostaną uzupełnione i wzbogacone. Jedność naszego narodu wokół programu partii stanowi główne źródło wszystkich osiągnięć Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Dzięki tej jedności możemy śmiało patrzeć w przyszłość, pomyślnie rozwijać nasz kraj.

Dziękując za szczerne wyróżnienie miasta I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Bielsku Białej Elżbieta Mroczek, podkreśliła zasługi 27-letniej rzeszy członków i kandydatów miejskiej organizacji partyjnej w inspirowaniu i realizacji wielomilionowej wartości czynów produkcyjnych i społecznych. W br. z okazji 35-lecia ich wartość wyniosła około 115 mln zł, a w odpowiedzi na szczerne wyróżnienie miasta stała klasa robotnicza podjęła do datkowe, realizowane już w 80 proc. czynu produkcyjne wartości 52 mln zł.

Meldunek o dodatkowych zobowiązaniach produkcyjnych i społecznych złożyła czterosemsetna delegacja przedstawicieli społeczeństwa miasta. Miłym akcentem, wywołującym głębokie wzruszenie zgromadzonych, było wręczenie związanej kwiatów przez dzieci z Międzyszkolowego Domu Kultury Włókniarzy.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończono uroczyste zgromadzenie. (PAP)

Sprawy wspólne wszystkim Polakom

Dokończenie ze str. 1

i człowieka pracy w realizacji wytyczonych zadań a także osiągnięcie wzrostu społeczno-produkcyjnej aktywności ludzi pracy w nadchodzącym okresie.

W czasie narady sekretarz KW PZPR Lech Ciupa przedstawił program działania i zadania wojewódzkiej organizacji partyjnej przed VIII Zjazdem PZPR. (woj)

POZNAŃ

Wzmoczoną aktywnością produkcyjną i społeczną powitamy VIII Zjazd partii — stwierdzili uczestnicy wczorajszej narady poznańskiej, której przewodniczył I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada. Inspiracją do pracy i działania będą Wytuczne, w których rozpoczyna się ogólnopartyjna i ogólnonarodowa dyskusja. Dobrym przygotowaniem do niej była dotychczasowa kampania sprawozdawcza — wyborcza w partii, zwłaszcza zaś nurt partyjnej debaty w czasie zebrań sprawozdawczych — wyborczych — stwierdził we wprowadzeniu do dyskusji sekretarz KW — Józef Ścibisz. W Poznaniu uczestniczyli w niej aktywnie co czwarty członek partii, zgłaszając wiele

wniosków i propozycji, których realizacja przyczynić się może do pełnej realizacji tegorocznych zadań gospodarczych oraz do ideowego umocnienia partii — przewodniej siły narodu.

Wytuczne na VIII Zjazd PZPR — podkreślił uczestniczący w poznańskiej naradzie członek KC, redaktor naczelny „Trybuny Ludu” Józef Barecki — powinny stać się własnością i motorem działania wszystkich ludzi pracy, platformą dyskusji otwartej na patriotyczną i obywatelską radę i propozycję. Powszechna rozmowa partii ze społeczeństwem o sprawach na rod i kraju winna zespalać myślenie, co uczynić, by jak najlepiej owocował ogromny, obejmujący wszystkie dziedziny życia dorobek lat siedemdziesiątych, co zrobić by społeczno-gospodarczej strategii partii, mającej niezmiennie na celu przede wszystkim dobro człowieka pracy — zapewnić warunki jak najefektywniejszej realizacji.

Plon dyskusji nad Wytuczny mi złoży się również na dorobek, którym poznańska organizacja partyjna i całe społeczeństwo Poznańskiego powitają VIII Zjazd PZPR. (km)

Żołnierze na rzecz odnowy Krakowa

Złom wartości miliona złotych zobowiązali się do końca br. zebrać i przekazać do zakładu stalowniczego Huty Lenina żołnierze 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej. W zbiorce złomu pomagać będzie załoga kombinatu; uzyskana kwota zasili konto Społeczne-

go Komitetu Zabytków Krakowa.

Dotychczas „czerwone bereyty” przekazały złom wartości ponad 600 000 zł. Nie pierwszy to przykład inicjatywy żołnierskiej na rzecz ratowania najcenniejszych skarbów narodowej kultury i sztuki. (PAP)

Debaty w ONZ

Dekada walki z rasizmem i apartheidem

Komitet Społeczny, Humanitarny i Kulturalny XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zakończył debatę na temat bieżącej dekady walki z rasizmem i wszelkimi formami dyskryminacji rasowej.

W debacie, w której przemawiał również przedstawiciel Polski, Tadeusz Wasilewski, zwracano uwagę na konieczność wychowawania społeczeństw, a zwłaszcza młodzieży w duchu walki z rasizmem i apartheidem. Przedstawiciel Polski podkreślił, że temu celowi służy przyjęta przez ostatnią sesję Zgromadzenia Ogólnego deklaracja o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju.

Uczestnicy dyskusji wskazywali na potrzebę pełniejszej realizacji zasad konwencji ONZ, dotyczących walki z rasizmem i apartheidem. Dotychczas tylko 51 państw, a więc jedena trzecia członków ONZ, przyjęło zobowiązanie traktatowe w tej dziedzinie. (PAP)

Iran

Wznowienie ofensywy kurdyjskiej

Irańska agencja prasowa Pars doniosła, że powstańcy kurdyjscy ostrzelali w poniedziałek z broni rakietowej wojсковą bazę w Kasre Szirin na granicy z Irakiem. Eksplozja spowodowała pewne zniszczenia. Z pierwszych doniesień wynika, że ofiar w ludziach nie było. Baza została zaatakowana przez grupę około 15-20 powstańców. W Bukanie natomiast podczas niedzielnego oblężenia siedziby „strażników rewolucji” Kurdowie zastrzelili jednego i ranili dwóch innych. W Mahabadzie powstańcy kurdyjscy kontrolują nadal wszystkie gmachy publiczne, podczas gdy oddziały rządowe obwarowały się w koszarach. O incydentach napłynęły również doniesienia z Piranszaru, Sardaszu, Islamabadu, Paveh i Nowosudu.

Wznowienie ofensywy kurdyjskiej nastąpiło w niespełna 24 godziny po ogłoszeniu w Komitecie przez irańskiego przywódcę religijnego ajatollaha Chomeiniego oświadczenia do studentów, w którym obciążył on Stany Zjednoczone winą za wszystkie kłopoty Iranu i wezwał Irańczyków do „zamknięcia na zawsze drzwi przed Zachodem”. Chomeini powiedział, że wpływy Zachodu, które wzrosły w okresie reżimu szacha, stworzyły groźbę dla niezawisłości Iranu. Irańczycy, którzy przyjęli cywilizację zachodnią, muszą albo opuścić kraj albo zmienić swe poglądy.

Wypowiedź Chomeiniego kontrastowała z wystąpieniem innego przywódcy duchowieństwa irańskiego, ajatollaha Kazema Szariat - Madari na spotkaniu z wykładowcami uczelni. Skrytykował on nieprzejednanie stanowisko części hierarchii muzułmańskiej, obawiającej się, iż przyjęcie kompromisowej linii doprowadzi do powstania chaosu. Szariat - Madari oświadczył, że w jego przekonaniu droga, na której znajduje się dziś kraj jest błędna i nie prowadzi Iranu z obecnego kryzysu. (PAP)

Dynamiczny rozwój miasta — dziełem mieszkańców

Dokończenie ze str. 1

wa ona decydującą kierowniczą rolę w dynamicznym rozwoju miasta.

W okresie minionej kadencji Piła wzbogaciła się o nowe zakłady produkcyjne — nowoczesną mleczarnię i piekarnię, zmodernizowano Zakłady Sprzętu Oświetleniowego „Polum”, „Powogaz” i inne. Dzięki temu produkcja piłkijskiego przemysłu na rynek i eksport osiągnęła w roku bieżącym wartość 4,8 mld złotych.

Systematycznej poprawie w wielu dziedzinach życia miasta towarzyszy dynamiczny rozwój budownictwa mieszkaniowego. Powstały nowe osiedla: Motwiewa, Ludowa, Walki Młode, Bydgoska, a w trakcie budowy jest Osiedle Górne, niedługo też rozpocznie się budowa kolejnego osiedla dla 15 000 mieszkańców: Piła — Kozyce.

Przeobrażenia, zachodzące w

Piile są także wynikiem szerokiego społecznego zaangażowania mieszkańców, a przede wszystkim członków partii, którzy inicjują liczne czyny społeczne i produkcyjne. Podczas wczorajszej konferencji delegacji piłskich zakładów pracy przekazała meldunek o realizacji obywatelskiego czynu 35-lecia PRL, którego wartość w produkcji dodatkowej na rynek i eksport wynosi 325 mln złotych, a w czynach społecznych — do Wojewódzkiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w grudniu tego roku wyniesie 35 mln złotych.

Konferencja wybrała nowe władze Komitetu Miejskiego PZPR. I sekretarzem KM PZPR w Piile wybrano ponownie Jana Jankowskiego. Powierzył on również mandat na Wojewódzka Konferencję Sprawozdawczo-Wyborczą 40 delegatom. Wśród nich znajduje się I sekretarz KW PZPR — Alfred Kowalski. (wis)

telefony donoszą...

● Zwanie w instalacji elektrycznej spowodowało, że w jednym z indywidualnych gospodarstw w Ciesielach Małych w woj. poznańskim spłonęła stodoła ze zbiorami. Straty szacuje się na około 30 000 zł.

● W jednym z indywidualnych gospodarstw w Perkowie w woj. leszczyńskim zapaliła się włata ze słomą i siano, a od niej — szopa z podobną zawartością, należąca do sąsiada. Przyczyną pożaru były iskry, uleatujące z domu właściciela wiaty.

● W suszarni Osrodka Doświadczalnego „Herbapolu” w Strykowie w woj. poznańskim wybuchł pożar. Pastwa płomieni padły zioła wartości 12 000 zł. (b)

Prezydent Korei Południowej ofiarą zamachu stanu

Specjalna komisja powołana do zbadania okoliczności zabójstwa marionetkowego prezydenta Korei Południowej generała Pak Džong Hui doszła do wniosku, że zamach stanu był już wcześniej zaplanowany. Oficjalny przedstawiciel Seulu oświadczył, że w spisku uczestniczyli dyrektor Koreańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (KCIA) Kim Jae Kiu i pięciu jego współpracowników. Podczas obiadu w jednej z rezydencji należącej do wywiadu, szef KCIA strzałami z pistoletu zabił dyktatora i naczelnika jego ochrony osobistej. Jednocześnie agenci Kiu zabili czterech członków ochrony prezydenta, znajdujących się w sąsiednim pokoju.

„New York Times” wyraża opinię, że linia Pakka w polityce wewnętrznej wywoływała rosnącą krytykę Waszyngtonu i budziła niepokój sił zbrojnych oraz Koreańskiej Agencji Wywiadowczej. W korespondencji z Seulu gazeta zwraca uwagę, że wojska amerykańskie stacjonujące w Korei Południowej w dalszym ciągu są postawione w stan pogotowia. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, miejscami opady deszczu ze śniegiem lub deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 4 do plus 6 stopni, minimalna od minus 1 do plus 1 stopnia. Wiatry umiarkowane i dość silne wschodnie i południowo-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie plus 3 stopnie, w Koninie i Piile plus 2 stopnie; ciśnienie 1002 hPa, wiatr 752 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

Napięta sytuacja w Salwadorze

Z Salwadoru donoszą o zamordowaniu w Santa Ana przez 18-osobową grupę terrorystyczną byłego szefa policji salwadorskiej, 52-letniego Jose Antonio Castillo, uważanego przez partyzantów za wroga publicznego numer jeden. Porucznik Castillo stał na czele policji za czasów władzy trzech ostatnich dyktatorów wojskowych. Do zamachu przynależała podziemna organizacja pod nazwą Rewolucyjna Armia Ludu (ERP) oświadcza, iż położyła kres życiu zawodowemu ka-

ta, który winien był aresztowania i niewyjaśnionego dotąd zaginięcia wielu ludzi.

Zdaniem obserwatorów, Salwador wszedł w najbardziej krytyczny dla nowej junty tydzień. Sytuację junty skomplikowały ataki ze strony ekstremistycznej lewicy. Okupując od kilku dni centrum San Salvadoru partizanie ona całą działalność handlową w stolicy oraz przetrzymuje w gmachu Ministerstwa Pracy i Gospodarki 250 zakładników. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19
Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.
Redaguje kolegium:
Wiesław Pożycki (red. naczelny), Marian Fleislerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,
Zygmunt Rola, Zbigniew Sek

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręzciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)
Indeks nr 35028
L-13

Porozumienie o współpracy Poznania i Hanoweru

Ramowe porozumienie o współpracy między Poznaniem a Hanowerem podpisali wczoraj w Sali Odrodzenia poznańskiego Starego Ratusza prezydent Poznania, Władysław Śleboda i przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej, Józef Świątaj oraz nadburmistrz Hanoweru, Herbert Schmalstieg i naczelny dyrektor miasta Hanower, Hinrich Lehmann-Grube.

Porozumienie uwzględnia do tychczasowe doświadczenia kontaktów obu miast oraz ma na uwadze podobieństwo problemów komunalnej i rozwojowej, w tym i to, że zarówno Poznań jak i Hanower są siedzibami wielkich międzynarodowych imprez targowych.

Oba miasta dają wyraz temu, że ich współpraca stanowić będzie konstruktywny wkład w proces normalizacji stosunków między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec, zgodnie z zasadami układu z 7 grudnia 1970 roku. Zobowiązują się działać na rzecz tworzenia korzystnego klimatu dla rozwoju stosunków między obu krajami oraz przy czynić się do eliminowania „stereotypów, uprzedzeń, nieufności i historycznych nawastwień”, a tym samym stworzenia ważnych przesłanek dla pełnej normalizacji stosunków między obu państwami i narodami. Uwzględniwszy uzgodnienia wypływające z umowy kulturalnej zawartej między rządami obydwu państw oraz wspólnie wypracowanych założeń podjętych. Władze obu miast są przekonane, że kształtowanie stosunków opartych na wzajemnym zaufaniu „nie da się pogodzić z działalnością polityczną sprzeczną z duchem i literą układu z dnia 7 grudnia 1970 roku”.

Porozumienie poznańsko-hanowerskie przewiduje rozwijanie współpracy w zakresie gospodarki komunalnej, budownictwa mieszkaniowego, targów międzynarodowych oraz w innych dziedzinach istotnych dla rozwoju obu miast. Z myślą o krzewieniu rzetelnej wiedzy o rozwoju społecznym, naukowym, kulturalnym i gospodarczym obu miast, porozumienie głosi poparcie dla współpracy w dziedzinie nauki, kultury i sportu. Podobnym celem służyć ma ścisła współpraca w zakresie oświaty i szkolnictwa za wodowego oraz poparcie władz obu miast dla kontynuowania



Na zdjęciu: moment podpisania porozumienia Poznania z Hanowerem.

Fot. — T. Koebsch

współpracy organizacji młodzieżowych.

Podczas uroczystości podpisania tego dokumentu obie strony podkreśliły, że porozumienie poznańsko-hanowerskie stanowi nowy ważny etap w istniejącej już współpracy obu miast. W dowód uznania dla starań o doprowadzenie do skutku porozumienia z Poznaniem, nadburmistrz Hanoweru, Herbert Schmalstieg udekorowany został Honorową Odznaką Miasta Poznania. Uroczystość w Starym Ratuszu zgromadziła przed stawiciele życia społecznego i kulturalnego Poznania, na jej zakończenie wystąpił Chór Męski i Chłopięcy Państwowej Filharmonii w Poznaniu pod dyrykcją prof. Stefana Stuligrosha.

Wczoraj członków siedmioosobowej delegacji Hanoweru przyjął przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, Jerzy Zasada; odbyło się także spotkanie delegacji z kierownictwem Urzędu Miejskiego.

Na konferencji prasowej, która zgromadziła dziennikarzy przybyłych z Hanoweru oraz przedstawicieli poznańskiej prasy, radia i telewizji, prezydent Poznania, Władysław Śleboda stwierdził m. in., że zawarte porozumienie w pełni opiera się na zasadach zawartych w układzie z 7 grudnia 1970 roku oraz innych bilateralnych umowach i deklaracjach wytyczających traktatowo i wiążąc z punktu widzenia prawa międzynarodowego ramy normalizacji stosunków między Polską a Republiką Federalną. „Obie strony — podkreślił prezydent — złożyły też za

porozumienie, że porozumienie ramowe między Poznaniem a Hanowerem będzie przestrzegane w całości i w pełni dotrzymywane, co oznacza, że obie strony w praktycznym i codziennym działaniu będą się kierować jego duchem i literą oraz że nie będzie się stosować jednostronnych wypaczeń interpretacji, nagiąć jego treści do jakiegokolwiek rezolucji czy orzeczeń sądowych, uchwalonych bez udziału partnera”.

Nadburmistrz Hanoweru, Herbert Schmalstieg, podkreślił, że w jego przekonaniu podpisane porozumienie służyć będzie zbliżeniu między obydwoma miastami, czemu sprzyjać powinno i to, że w radzie miejskiej Hanoweru przyjęte zostało ono głosami nie tylko socjaldemokratów i wolnych demokratów, ale w dużej części także chrześcijańskiej demokracji. Podstawą współpracy — powiedział — jest układ podpisany między Polską a Republiką Federalną w grudniu 1970 roku oraz wspólne deklaracje rządowe z 1976 i 1977 roku. Także władze Hanoweru — zapewnił nadburmistrz — pragną w pełni dotrzymać ducha porozumienia i życia, działając zgodnie z literą i duchem podpisanego dokumentu.

Następnie przedstawiciele władz obu miast odpowiedzieli na liczne pytania dziennikarzy. Program dzisiejszego dnia pobytu w Poznaniu delegacji Hanoweru przewiduje m. in. spotkania w Instytucie Zachodnim, z dyrektorem Międzynarodowych Targów Poznańskich, z kierownictwem Muzeum Archeologicznego oraz obejrzenie w Operze Poznańskiej spektaklu baletowego „Sen nocy letniej”.

(tk)

szczęśliwie, poświęconej pogłębieciu i rozszerzeniu międzynarodowej współpracy w dziedzinie energetycznej.

To wielkie spotkanie między narodowe będzie stanowiło — obok zbliżającej się ogólnoeuropejskiej konferencji w sprawie ochrony środowiska — dalszy etap realizacji inicjatywy wysuniętej przez sekretarza generalnego KC KPZR, Leonida Breżniewa. (PAP)

Nauka a spizarnia (35)

Pasze z probówek

złoty kar. Jest to suma na tyle znaczna, że skłania do poszukiwania sposobów zagospodarowania tych odpadów. Właśnie to zadanie zlecono zespołowi pracowników Instytutu Chemicznej Technologii Drewna poznańskiej AR.

— Podejmujemy się wielu badań przydatnych dla praktyki gospodarczej kraju — mówi dyrektor Instytutu prof. dr hab. Zdzisław Czechowski. — Zajmujemy się odpadami przemysłowymi nie tylko w przetwórstwie drzewnym, lecz także petrochemicznym czy skórzanym. W kombinacie papierniczym w Świeciu interesowało nas najpierw wykorzystanie odpadów kory po hydrolizie drewna dla produkcji mas chłonnych i węgla aktywnych. Współpraca

Owce wracają z pastwisk

Owce powracające z górskich pastwisk to na Podhalu niechybny znak jesieni. Na zdjęciu — rezydyk owiec powracających z pastwisk na Jaworkach koło Szczawnicy.

CAF — fot. Momot



Czego oczekuje klient?

A jednak marketing!

Podobno istnieje ponad 200 definicji i określeń marketingu. Piszę podobno, bo ani słownik wyrazów obcych, ani Encyklopedia Powszechna nie dają objaśnienia tego hasła. Znalazło się tam miejsce dla obszernego wyjaśnienia co to jest marketing (głównie czarnej kaczki), a na marketing już nie starczyło. Stosunek twórców encyklopedii do tego pojęcia jest zbliżony z poglądami naszych menadżerów z handlu i przemysłu. Ogólnie rzecz biorąc, cechuje je duża nieufność. Tam i ówdzie mówią, że bez marketingu nie ma rynku, ale u nas się to przecież nie sprawdza. Działają wyspecjalizowane w tematyce zespoły, czasami nawet zleca się im badanie jakichś zjawisk rynkowych, tylko, że niewielu to potem czyta, a z wniosków nie korzysta prawie nikt.

Utarli się poglądy, że marketing jest działaniem niezbędnym kiedy mamy do czynienia z rynkiem konsumenta, gdy trzeba całą inicjatywę skierować na sprzedanie towarów. U nas klient kupi wszystko — producent może spać spokojnie i nie zwracać sobie głowy jakimiś tam działaniami promocyjnymi. Otóż, nie bardziej błędne!

Mimo że zaopatrzenie sklepów gęsto pozostawia wiele do życzenia, nie możemy się upierać z problemem tzw. produkcji nietrafionej. Zbyt wiele towarów nie spełnia oczekiwań klientów. Zapewne składa się na to wiele czynników, ale jednym z podstawowych jest jednak nieznajomość aktualnej sytuacji rynkowej. Jeśli producent opiera planowaną produkcję na własnym „widzimisie”, bądź na intuicyjnych i wyrwykowych opiniach handlu, nie trudno popełnić błąd.

Sztandarowym przykładem mogą tu być niedawne klęski wrocławskiego „Polaru”. Chodzi o lodówki, których fabryka wyprodukowała tak wiele, że nie było mowy o sprzedaniu ich na krajowym rynku. „Polar” zresztą nie słuchał nawet sygnałów handlu, mówiących o malejącym popycie. Efekt — zapełnione magazyny i groźba za trzymania produkcji. Wszystko to działo się w sytuacji kiedy klienci bezskutecznie poszukiwali lodówek z dużym zamrażalnikiem, bądź wręcz zamrażarką. Fabryka z uporem trzymała się starych wzorów. Co gorsza, nie znając możliwości rynku zwiększono produkcję

kilkakrotnie. Nie można powiedzieć, że lekcja, jaką otrzymał „Polar” niczego fabryki nie nauczyła. Jednym z pierwszych działań, jakie podjęto było zwiększenie zakresu badań marketingowych. Szkoda, że tak późno. Czy tak trudno jest zrozumieć oczywistą prawdę, że nie można myśleć o produkowaniu na rynek, którego się nie zna?

Niedawno przeprowadzono interesujące badania na temat: jakimi przesłankami kierują się klienci wybierając ten, a nie inny towar. Okazało się, że jesteśmy dość rozrzuconym narodem. Tylko niecałe 5 procent nabywców na pierwszym miejscu stawia cenę. Przy okazji dowiedziono także, że prawie połowa kupujących zwraca uwagę przede wszystkim na markę wyrobu oraz przywiązuje się do określonych towarów i producentów. Gdyby przemysł zechciał zapoznać się z tym oraz czerpieć z tego wnioski, może nazwy towarów i asortymenty nie zmieniałyby się co kilka miesięcy. Pytanie tylko, czy zechce?

Osiągnięciem zwykłym nazwać już fakt, że producent współpracuje z handlem i od niego czerpie informacje o potrzebach rynku. Lepsze to niż nic. Współdziałanie takie, choć cenne, nie zastąpi jednak prawdziwej analizy rynku. Handel określając zapotrzebowanie też się myli i to wcale nie rzadko. Rok temu mówiono się co zrobić z zapasami, które blokują magazyny handlowe, a była to duża lista wyrobów poczynając od sprzętu gospodarstwa domowego, a kończąc bodajże na krawatach. Znalazły się tam między innymi sprowadzone z zagranicy sokowirówki, które importowano mając już klęskę w sprzedaniu krajowych. Na lożnicze w tym momencie pytanie o marketing, który zabiegłby niepotrzebny zakupom padła odpowiedź „nie ma mowy o takiej działalności”. Resort uznał, że niepotrzebna i nie przynosiła funduszy.

Niedawno Stowarzyszenie Socjalistycznego Marketingu zorganizowało seminarium na temat specyfiki marketingu rynku żywnościowego. Wśród omar

wianych problemów wiele miejsc znalazła także funkcja sterująca tej prorynkowej działalności. Chodziło o kształtowanie i wypracowanie metod wpływania na model indywidualnego spożycia. Nasze codzienne menu dalekie jest od zaleceń żywieniowców, z drugiej jednak strony przemysł spożywczy w imię urozmańcenia naszych posiłków zapełnia sklepy mnogością towarów oraz w pogoni za dynamiką wzrostu dostaw uprawia często działania pozorne.

Marnuje się cenne surowce na wytworzenie produktów, które nie odpowiadają podniebieniu klientów i leżą na półkach. Umiejętne kształtowanie nowego modelu żywienia odbywać się musi ostrożnie i opierać na dokładnych informacjach co nabywca kupi i przyjmie, a co odrzuci. W niedalekiej przyszłości co czwarty kilogram mięsa i jego przetworów stanowić będzie mięso drobiowe. Warto już teraz pomyśleć o tym jaką zastosować reklamę i formy sortowania, w jakiej postaci podać je na rynek by znalazło odbiorców w ilościach przewidzianych planami produkcyjnymi. Ogromnie pomocny może okazać się w tym działaniu marketing.

Kwestia poważnego potraktowania badań rynkowych nie jest problemem dnia dzisiejszego. Mówiło się nawet, że słowo „marketing” zrobiło u nas karierę. Niestety, jak na razie nie ma niczego, co by tylko określiło, a nie treści jakie ze sobą niesie. Mam wrażenie, że „studów i programowania”, wydziałów „rehabilitacji i organizacji” oraz „analiz ekonomicznych”. Każda branża, resort czy przedsiębiorstwo posiada takie komórki. Mam wrażenie, że licząc szereg naukowców bierzących w sprawach marketingu, a nie potrafiących tych dwóch rzeczy razem skoordynować. Ciężko promujemy zamiast działać. Przekonałem, że dzisiaj można produkować i sprzedawać kierując się metodami subiektywnego, choć ciężko popularnego, jest emocjonalizmem. To no prostu nie jest czasy i trzeba zacząć myśleć inaczej.

ALDONA LUKOMSKA

Międzynarodowa współpraca w dziedzinie energetyki

W poniedziałek rozpoczęła w Genewie obrady pierwsza sesja starszych doradców Europejskiej Komisji gospodarczej ONZ do spraw energetycznych. Głównym tematem obrad, w których

uczestniczą przedstawiciele państw — sygnatariuszy Aktu Końcowego KBWE, podpisanego w Helsinkach, jest sprawa przygotowania ogólnoeuropejskiej konferencji na wysokim

Wpekatej probówce gotuje się mętny płyn. Nad doświadczeniem czuwa młody naukowiec. Jest to jedno z kolejnych badań nad wykorzystaniem produktu odpadowego przy wytwarzaniu papieru do uzyskania... syropów cukrowych.

Ludziom przyzwyczajonym do tradycyjnego żywienia zwiada trudno sobie wyobrazić, że można tworzyć pasze z drożdży chemicznej przeróbki surowców roślinnych, z pozoru do tego celu nieprzydatnych. Szkokujące wydaje się stwierdzenie, że bydo z pożytkiem może zjadać przetworzone drewno i igliwie. Ale trzeba nieco zachodu, by uczynić taką paszę strawną dla inwentarza. Jak to się robi i jakie to daje korzyści? Niech na to odpowiedzą zajmujący się tym zagadnieniem fachowcy.

Instytut Chemicznej Technologii Drewna poznańskiej Akademii Rolniczej jest jedynym takim instytutem w uczelniach rolniczych kraju, gdzie oprócz normalnie wyko-

nywanych zadań dydaktycznych — podejmuje się wiele badań dotyczących chemii drewna, celulozy, hydrolizy, termicznego rozkładu drewna, jego ochrony i modyfikacji.

Drewno jest surowcem niezwykle potrzebnym gospodarce. Rozwijają się więc różne gałęzie przemysłu związanego z wykorzystaniem drewna, a zwłaszcza przemysł celulozowo-papierniczy. W procesach produkcyjnych — oprócz produktów podstawowych — powstają również uboczne, z którymi nie wiadomo co zrobić. W postaci ścieków wpływają do rzek, zaturowując środowisko.

Tak właśnie się ma sprawa z odpadami przy produkcji papieru w kombinacie papierniczym w Świeciu. Tak zwany bukowy hydrolizat wstępny jest wypuszczany do Wisły. Rocznie 300 000 metrów sześciennych substancji węglowodanowych zanieczyszcza rzekę. Nie uchodzi to zakładowi bezkarnie. Musi płacić corocznie po kilkadziesiąt milionów

złoty kar. Jest to suma na tyle znaczna, że skłania do poszukiwania sposobów zagospodarowania tych odpadów. Właśnie to zadanie zlecono zespołowi pracowników Instytutu Chemicznej Technologii Drewna poznańskiej AR.

— Podejmujemy się wielu badań przydatnych dla praktyki gospodarczej kraju — mówi dyrektor Instytutu prof. dr hab. Zdzisław Czechowski. — Zajmujemy się odpadami przemysłowymi nie tylko w przetwórstwie drzewnym, lecz także petrochemicznym czy skórzanym. W kombinacie papierniczym w Świeciu interesowało nas najpierw wykorzystanie odpadów kory po hydrolizie drewna dla produkcji mas chłonnych i węgla aktywnych. Współpraca

z Głównym Instytutem Górniczym, zgłosiliśmy dwa patenty na temat sposobu utrzymywania węgla aktywnego do absorpcji par i gazów. Ta sama kora może być szeroko wykorzystana w ogrodnictwie dla celów nawozowych. Stąd nasza współpraca z Instytutem Produkcji Ogrodniczej. Obecnie w centrum naszego zainteresowania jest bukowy hydrolizat wstępny, który stanowi uciążliwy odpad poprodukcyjny w świeckim kombinacie. Można z niego uzyskać wartościowy dodatek do pasz.

W żywieniu inwentarza, oprócz pogłębiającego się deficytu białka, zaczyna brakować również węglowodanów. Przy sporządzaniu kiszzonek, zwłaszcza z buraków cukrowych, korzystny jest dodatek melasy. Zapotrzebowanie na melasę przekracza możliwości cukrowni. Trzeba szukać innych sposobów wzbogacenia pasz.

wartości ponad stu milionów złotych.

Wydawałoby się, że przy obecnym niedostatku pasz ta propozycja poznańskich naukowców powinna być natychmiast wykorzystana. Ryzyko jest żadne, bowiem robia to z powodzeniem Amerykanie i Czesi, a więc są już doświadczenia pozytywne w innych krajach. W Polsce sprawa rozbiła się na razie o wyparkę próżniową potrzebną do produkowania owych syropów z drewna. Podobno sprawa jest na dobrej drodze, taką wyparkę wyprodukują się w kraju. Szkoda byłoby bowiem przeoczyć okazję wzbogacania pasz. Na hydrolizat są bowiem amatorzy w innych gałęziach przemysłu, np. przemysł miedziowy potrzebuje go do spiekania rud. Poznańscy naukowcy pracują również nad możliwością wykorzystania tego hydrolizatu do fermentacji alkoholu i hodowli drożdży, przy

Dokończenie na str. 4

MARIA POLCYNOWA

ESTRADA

Dobre Rytmy Młodych

Słyszysz się często ostatnimi laty o kryzysie tak zwanej muzyki młodzieżowej, określonej zresztą bardzo różnie — najczęściej (ze względu na dominującą w niej nutę) — rockiem; a tak że — o coraz mniejszym zainteresowaniu nią publiczności. Prawdziwość tej tezy, a przynajmniej drugiego jej członu, podważyły chyba zakończone w niedzielę w Jarocinie dziesiąte Wielkopolskie Rytmy Młodych. Jakże liczne, „wienne” i żywiołowo reagujące audytoria miały wykonawcy owe go przeglądu amatorskich zespołów i solistów. I nie złożone wyłącznie z młodzieży jarocińskiej i z województwa kaliskiego. Także ze Śląska, Wybrzeża czy Białegostoku. Dowodzi to chyba, że „muzyce niepoważnej” wciąż nie brakuje wielbicieli, a co niemniej ważne, iż wspomniana impreza zdobyła rangę ogólnokrajową.

Chęć wzięcia udziału w jubileuszowej edycji konkursu zgłosiła prawie 50 grup z rozmaitych zakątków Polski. Przyjęcie takiej liczby wykonawców przekraczało możliwości organizatorów, przede wszystkim noclegowe. Miejscowy Zarząd Miejsko-Gminny ZSMP i Ośrodek Kultury — główni gospodarze WRM, musieli ograniczyć listę do 35 „podmiotów wykonawczych” (w tym 28 ugrupowań).

Wedle zgodnej opinii stałych bywalców — w parze z najwyższymi dotychczas liczbą uczestników przeglądu, kroczył najwyższy w dotychczasowej historii imprezy poziom wykonawczy. Przy tym był on dość wyrównany, zwłaszcza w drugim dniu konkursowych przesłuchań.

Zdecydowanie górowali nad innymi „Ubodzy krewni” z Obornik. Precyzja, a chyba już nawet perfekcja wokalo-instrumentalna stanowiła zaledwie jedną z zalet

też wszechstronnej co i pokaźnej gromadki prowadzonej przez Lecha Czabana. Kilkanaście rozśpiewanych, roztańczonych i rozbawionych młodych ludzi prezentacja fragmentu muzyczno-kabaretowego show wybornie ubawiło rozentuzjasmowaną publiczność. Główne trofeum przypadło godnemu tej nagrody zespołowi, którego propozycje wykraczały ponad przyjętą konwencję. Wyróżnił się też zdobywca Srebrnego i Brązowego Kameleona: słupska grupa „Remont 2” — dojrzałością tworczą i zawodowym warsztatem w konwencji „Paradoks” z Krasnika (skupiający muzyków w wieku szkolnym, perkusista liczył bodaj 13 lat) — nieszlachetnym pomysłami i imponującą sprawnością interpretacyjną. Godnych uwagi, choćby ze względu na próby poszukiwania własnego stylu, było jeszcze kilka grup — na przykład Jastrzębski Kwartet Jazzowy, „Tel” z Gorzowa czy „Mietek BB” z Gdańska; dwa pierwsze nieudolnie zdążyły w kierunku jazzu. Większość z nich uhonorowano na grodach specjalnymi i wyróżnieniami. Na ile dość wysokiej „średniej” zdarzyły się jednak i „nie-wypały”. Takie jak występ kwartetu „Mavis” ze Świdnicy, który powinien szukać raczej szczęścia na festiwalu zespołów lokalni gastronomicznych (odbył się taki nie dawno w Ciechocinku).

Miernie (brak indywidualności, pomyślnie, głosów...) okazały się „papiery” solistów-wokalistów i prezenterów dyskotekowych.

Skoro o słabościach mowa — bardzo dokuczliwe dla widzów — dla jurorów także — okazało się znaczne uchybienie organizacyjne. Otóż pomimo dziesięcioletnich doświadczeń zezwolono poszczególnym zespołom występować z własnym sprzętem nagłaśniającym. Ta zupełnie niezrozumiała de-

cyzja spowodowała sytuację paradoksalną, ale i niedopuszczalną: „instalowanie się” grup na estradzie trwało z reguły nie krócej od ich występów. Przesłuchania konkursowe przemieniły się więc zupełnie niepotrzebnie w kilkunastogodzinne maratony powodując uzasadnione niezadowolenie publiczności. Taka sytuacja nie powinna się już powtórzyć. Inny przykład „niedoskonałości” organizacyjnej: „Ubodzy krewni” czekali w sobotę od godziny 8 do 16 na możliwość krótkiej próby na scenie. Bezskutecznie. Kolejne osiem godzin spędzili za kulami oczekując występu konkursowego. Nikt bowiem nie potrafił ich poinformować, kiedy wejdą na estradę, a gdy już to wiedzieli — na wypoczynek było za późno. Aż dziw, że starczyło im siły i zapału do wspomnianego popisu. Przykłady niefrasobliwości organizatorów, boć trudno mówić o braku doświadczenia, można by podać jeszcze parę.

Wszakże nie to zadecydowało na szczęście, o ostatecznym obliczu imprezy. Ukształtowały je różnorodność, w większości ciekawe i dobrej klasy prezentacje muzyczne, oraz atmosfera zadowolenia, a niekiedy wręcz entuzjasmu (np. przy recitalach grup profesjonalnych: „Kasa chorych”, „Exodus”, „Irgan”, „Romuald i Roman”) na widowni.

Dziesiąte Rytmy Młodych w Jarocinie (może ze względu na ponadregionalny charakter pozostać w przyszłości tę tylko część nazwy?) uznać można za udane artystycznie. Wierzyć pozostaje, iż przyszłoroczne — po wyciągnięciu odpowiednich wniosków z tegorocznej edycji — okażą się jeszcze lepsze. Pod każdym względem.

WOJCIECH NENTWIG

Prace polskich uczonych

Badania
średniowiecznych
malowideł nubijskich

Prace polskich uczonych w dziedzinie sztuki średniowiecznej Nubii. Polskie wykopaliska w Faras — a ostatnio w Dongoli — przyniosły odkrycia interesującej galerii średniowiecznych fresków. Znalezione tych mało widać umożliwiło dalsze studia nad nubijską sztuką oraz ikonografią. Przed kilku laty prof. Kazimierz Michałowski oprowadzał przez ośrodki na świecie — Warszawa, Chartum i Kair — posiadającą galerię sztuki staronubijskiej. Dlatego też w Warszawie prowadzone są dalsze prace i badania w tej dziedzinie.

Jak informuje dr Bożena Rostkowska z Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej PAN zebrano bardzo bogate materiały dotyczące historii sztuki w Nubii północnej — w tzw. Królestwie Nobadii. Istnieje dokumentacja malowideł z około 30 wczesnośredniowiecznych kościołów chrześcijańskich w Nubii północnej. Prowadzi się prace nad analizą ikonograficzną i stylową znanych malowideł. W Polsce opracowano już ikonografię świętych i dostojników kościelnych oraz ikonografię postaci historycznych. Porównuje się poszczególne malowidła, które łącznie z materiałami piśmiennymi stanowią cenną dokumentację historyczną. Jednym z trudniejszych zadań jest w tym zakresie dopasowanie poszczególnych wizerunków postaci historycznych z określonymi imionami i tytułami. (PAP)

Sport-sport

W Śremie rozegrano
pływacki mecz Poznań — Charków

Z powodu zamknięcia dwóch poznańskich pływalni, w Śremie na basenie Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski rozegrano mecz pływacki między reprezentacją Poznania i Charkowa. Startowali zawodnicy z roczników 1965-67. Należy podkreślić, że gospodarze tego obiektu wzorowo przygotowali się do tej imprezy.

Przebieg tego spotkania był wyrównany. Wśród dziewcząt bezkonkurencyjne były pływaczki z Charkowa, które osiągnęły wiele wartościowych wyników. Natomiast wśród chłopców dominowali poznanianie. Bardzo dobrze wypadł D. Tasarek, który na 200 m stylem dowolnym uzyskał czas 2:01,8 będący najlepszym tegorocznym wynikiem w Polsce w tej kategorii wiekowej. Dobre rezultaty uzyskał także T. Rozmiar, który osiągnął czas 2:13,9; 200 m zmian. 1. M. Włoski (Charków) 2:39,8.

prowadzono punktacji zespołowej.

Oto wyniki spotkania pływackiego Poznań — Charków: dziewczęta — 200 m dowol. 1. L. Kirichenko (Charków) 2:16,2; 2. A. Kozłowska (Charków) 2:16,8; 200 m klas. 1. I. Maczka (Charków) 2:54,8; 200 m mot. 1. S. Brank (Charków) 2:35,2; 200 m grzbiet. 1. N. Szlachowa (Charków) 2:40,6; 2. M. Majchrzak (Charków) 2:47,2; 100 m dowol. 1. L. Kirichenko (Charków) 1:04,6; 2. A. Kozłowska (Charków) 1:06,0; 100 m klas. 1. L. Kirichenko (Charków) 1:22,1; 2. M. Majchrzak (Charków) 1:22,8; 100 m mot. 1. E. Zastawska (Charków) 1:10,2; 100 m grzbiet. 1. N. Szlachowa (Charków) 1:13,9; 200 m zmian. 1. M. Włoski (Charków) 2:39,8.

Niepowodzenie młodych szczypiornistów

Nie udało się polskim piłkarzom ręcznym zakwalifikować do półfinałów młodzieżowych mistrzostw świata rozgrywanych w Szwecji i Danii. Polska przegrała w ostatnim spotkaniu eliminacyjnym w grupie „A” z Jugosławią 18:25 (8:13) i zajęła 3 miejsce w tabeli.

Drużyna jugosłowiańska wygrała zasłużenie. Jedynie pod koniec pierwszej połowy nasz zespół zdołał zbliżyć się do prowadzących rywali na różnicę dwóch bramek. Po przerwie Polacy grali bez wiary w możliwość wygrania tego pojedynku i przegrali wysoko. (PAP)

Sukces Poloneza
w rajdzie
Wartburga

Polska załoga Maciej Stawowiak — Jacek Różański na „Polonezie 2000” zwyciężyła w 22 międzynarodowym rajdzie Wartburga. W klasyfikacji zespołów fabrycznych triumfowała ekipa Wartburga. (PAP)

W. Fibak
przegrał w finale

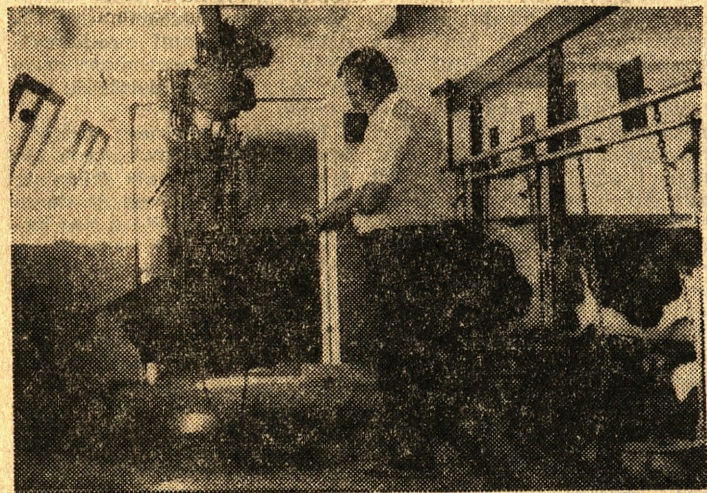
W finale tenisowego turnieju Grand Prix w Wiedniu, Wojciech Fibak przegrał ze Stanem Smithem 4:6, 0:6, 2:6.

Porażki szablistów
Zagłębia w PP

W Warszawie odbyła się I runda Pucharu Polski w szabli z udziałem drużyny Zagłębia Konin. Zespół koniński poniósł dwie porażki, ulegając w identycznym stosunku 7:9 Marymonowi oraz Zagłębiu Sosnowiec. W trzecim meczu Marymon — Zagłębie Sosnowiec uzyskano rezultat remisowy 8:8, ale w trafieniach lepsi okazali się sosnowiczanie. (wjl)

Sukces żeglarzy
z Leszna

Sezon wodniacki w Leszynie dobiegł końca. Na jego zakończenie rozegrano na Jeziorze Dominickim w Boszkowie dwudniowe regaty żeglarskie w klasie Omega. W imprezie uczestniczyło 12 załóg z Warszawy, Białegostoku, Wrocławia, Częstochowy, Poznania i Leszna. Sukces w regatach odniósł leszczyński zespół „Metalplastu”. Pierwsze miejsce zdobyła załoga „Metalplastu” Leszno w składzie: Ryszard Sprengel — sternik oraz Wojciech i Aldona Kreuschner — załoga. Drugą lokatę wywalczyła załoga zakładów Żobow — Młynarskich z Leszna przed załogą leszczyńskiego „Metalplastu”. (R)

Poznańskie ma tegorocznych
laureatów „Złotej Wiechy”

Po raz piętnasty ogłoszono w bieżącym roku ogólnopolski konkurs na najlepszy budynek inwentarski pn. „Złota Wiecha”. Jego celem jest upowszechnienie postępu technicznego i technologicznego w budownictwie i modernizacji budynków inwentarskich na wsi, sprzyjającego specjalistycznej produkcji w zołnictwie. Wczoraj w Zespole Szkół Rolniczych w Środzie odbył się finał tego konkursu w województwie poznańskim za rok 1979.

Do współzawodnictwa konkursowego stanęło 520 rolników, którzy zgłosili do oceny 271 nowych obiektów inwentarskich

Na zdjęciu: W zmodernizowanym oborze Stefana Kowalskiego podczas demonstrowania automatycznego transportu pasz.

Fot. — Archiwum

i 249 zmodernizowanych. W grupie pierwszych nagrodę wojewódzką przyznano Bronisławowi Kozakowi ze wsi Winna w gm. Zaniemyśl za oborę ściółkową na 15 krów mlecznych i 18 opasów. Najlepszym ze zmodernizowanych okazał się obiekt Stefana Kowalskiego z Marzenina gm. Września za oborę dla 16 krów mlecznych, 13 jaiówek i 6 cieląt. (zd)

Rozwój energetyki atomowej na Ukrainie

Ważne źródło energii
dla krajów socjalistycznych

Ważnym źródłem energii elektrycznej dla Związku Radzieckiego, Czechosłowacji, Polski i Węgier stanie się chmielniczna elektrownia atomowa o mocy 4 mln kilowatów, której budowę rozpoczęto w zachodniej Ukrainie. Jednocześnie trwają przygotowania do budowy linii przesyłowej o napięciu 750 kilowoltów. Przekazanie do eksploatacji tych nowych obiektów umożliwi dwukrotne zwiększenie dostaw energii elektrycznej z Kraju Rad do bratnich krajów socjalistycznych.

Ukraina jest jednym z rejonów ZSRR, na którym realizuje się ambitny program rozwoju energetyki atomowej. W bieżącej pięcioletniej siłowni atomowej zapewniona największa część przyrostu mocy energetycznych Związku Radzieckiego. Prąd dostarczają już dwa agregaty czernobylskiej elektrowni atomowej w pobliżu Kijowa. Wznosi się kolejne bloki w siłowniach atomowych rowieńskiej, południowoukraińskiej i czernobylskiej. Zaawansowane są pra-

ce przy budowie dwóch kolejnych siłowni atomowych na Ukrainie — krymskiej i zaporoskiej.

Pierwszeństwo przyznawane energetyce atomowej wynika z zalet jakie cechują tego rodzaju siłownie w porównaniu z ciepłowniami. Elektrownie atomowe mogą wytwarzać prąd w rejonach nie posiadających rezerw paliwowych, a ponadto nie zanieczyszczają atmosfery.

Realizacja programu rozwoju energetyki atomowej na Ukrainie wpłynie korzystnie na dalsze zwiększenie potencjału energetycznego nie tylko ZSRR, lecz również krajów współnoty socjalistycznej. Już dzisiaj Republika Ukraińska ma duży udział w eksporcie energii elektrycznej do Związku Radzieckiego do bratnich krajów. Oprócz chmielniczej elektrowni atomowej w przyszłości zostaną podłączone do międzynarodowego systemu energetycznego „Mir” siłowni rowieńskiej, czernobylskiej i południowoukraińskiej. (PAP)

Pasze z próbówki

Dokończenie ze str. 3
datnych w żywieniu inwentarza.

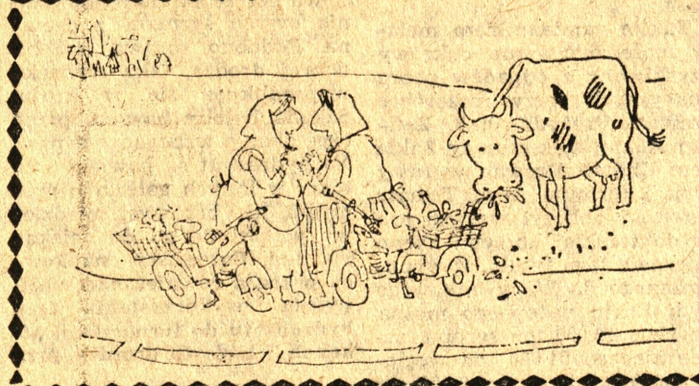
W Zakładzie Leśnych Produktów Nierodzących kierowanym przez prof. dr. Mieczysława Żurawskiego, oprócz szeregu różnych badań przydatnych dla praktyki gospodarczej — np. nad garbnikami roślinnymi w przemyśle skórzanym, dr. hab. Maria Kowalska zajmuje się wykorzystywaniem igliwia drzew do celów paszowych.

Chodzi w tym przypadku o wzbogacanie go w białko. Igliwie zawiera 5 procent białka. W drodze hydrolizy można podnieść zawartość białka w igliwiu do 20 procent. Odpowiada to wartości paszowej ogromnie pod tym względem cennej lucerny. Chemicznie wzbogaca się igliwie w związki azotowe, stosując dodatek

mocznika, soli amonowych lub amoniaku. Naturalnie uprzednio wyodrębnić się olejki eteryczne przydatne m. in. dla celów farmaceutycznych. Do tej pory uzyskano 19 związków czystych z igliwia i innych roślin leśnych, którymi można zastąpić surowce importowane. Wiele jeszcze by można pisać o osiągnięciach Instytutu Chemicznej Technologii Drewna, które są już wykorzystywane w gospodarce lub będą niebawem. Skoncentrowałam się głównie na badaniach przydatnych dla gospodarki żywnościowej. Produkcja żywności znajduje się obecnie w centrum uwagi całego społeczeństwa, a wszyscy, którzy się do jej rozwijania przyczyniają zasługują na szczególnym poparciu.

MARIA POLCYNOWA

HUMOR I SATYRA



Praca

Ukierunkowania — pomoc przyjm. Kustrzyńska 2. Osiedle Warszawskie. 9863g

Murarz-tylnik przyjm. na stałe. Ul. Wietozowa 51. 9554g

Poszukuję opiekunki dla starszej pani sześć godzin dziennie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10195g

Uczelnią pania do prowadzenia gospodarstwa domowego dla trzech osób przyjm. natychmiast. Wy nagrodzenie bardzo dobre. Osobny pokój. Władomość: Poznań, Bolkowicka 8. 10264g

Nauka

Udzielam korepetycji z matematyki, tel. 641-93 po godz. 16. Lisowski. 10263g

Francuski, angielski — so lidne lekcje. Organista, tel. 20-30-35 po godz. 15. 8397g

Kupno

Komplet mebli używanych kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10073g

Szlifyrę do parkietu kupię. Leszno, tel. 79-44 po godz. 16. 1451p

Sprzedaz

Obornik popieczarkowy sprzedam. Komorniki, Poznańska 33. 8212g

Sprzedam kożuch damski. Tel. 457-32 (po godz. 13). 10180g

Piec żeliwny nowy, duży, grzejniki rurowe, żeberko we, różne zawory, kształtki, zbiornik 100 l do hydroforu, bojler 80 l z wężownicą, beczka po benzynie. Kordeckiego 36. 7973g

Ławę sprzedam. Ul. Słoneczna 48. 7934g

Płaszcz skórzany na wysoki mężczyźni sprzedam. Os. Piastowskie 18 m. 10. 10137g

Sprzedam nowe futro z lisów (trzy czwarte), telefon 588-21 (wieczorem). 10127g

Ciągnik C-355 sprzedam. Stanisław Patalas, 63-708 Rozdrażew, Rozdrażew 30. 1458p

Romet 750 do remontu sprzedam. Tel. 207-920, po godz. 16. 10204g

Kożuch męski nowy, tel. 720-81 godz. 15-17. 10133g

Błam, łapki karakulowe, czarne, tel. 33-29-02 po godz. 16. 10273g

Suknię ślubną, welon sprzedam, tel. 20-38-45. 10207g

Sprzedam C-4011 i przyczepę. Leszno, ul. Sułkowskiego 17 m. 9, tel. 71-56, po godz. 18. 1452p

Samochody

Wartburga 1000, rocznik 1965 sprzedam. Poznań — Górczyn, ul. Czempinśka 3, oglądać do godz. 9.30. 10192g

Sprzedam Syrenę 104, rocznik 1970, tel. 22-43-32, po godz. 17. 9939g

Fiat 126p po wypadku kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9130g

Antykorozyjne zabezpieczenie podwozi i elementów zamkniętych łącznie ze zdjęciem tapicerki wykonuje Auto-Serwis Poznań, Dąbrowskiego 465. 9303g

Nysę N 59 drobnymi usterkami tanio sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10047g

Fiat 125p, Citroena GS silnik do remontu sprzedam. Poznań, ul. Czesłowska 18 (garaż) godz. 16-20. 9346g

Lokale

Młode małżeństwo poszukuje M-2 na 2-3 lata. Płatne rok z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6518g

Przyjmę na pokój dwuosobowy, nowe budowlnictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6993g

Ruda Śląska koło Katowic — mieszkanie M-3 za mniejszą na podobne w Poznaniu, Wrzesni lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7015g

Zamienię mieszkanie trzypokojowe, ogrodem na trzy lub dwupokojowe z c.o., kwaterunkowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6988g

Młode małżeństwo z dzieckiem członkowie SM poszukują małego mieszkania w Poznaniu lub najbliższej okolicy. K. Książkiewicz, ul. Rażyńska 37 m. 24. 7027g

Nieruchomości

Działkę budowlaną 1500 m² w Murwaniej Goślinie, 25 km od Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10194g

Jarocin! Dom z mieszkaniami 120 m² wolnym po kupnie, budynkiem gospodarczym, 2 garażami i ogrodnictwem sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 9336g

Sprzedam lub wydzierżawię komfortowe piętro w willi, duży garaż, zabudowania gospodarcze, działka 620 m², telefon, siła. Kąkol, Szamotuły, Podgórze 9. 1393p

Sprzedam część domu, ogród 1000 m² — Steszew. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 8632g

Iguby

Pies biały chart angielski zaginął. Nie przyjmuje pokarmu od obcych. Władomę za wynagrodzeniem: Szydłowska 35 m. 14 lub tel. 22-45-61 wewn. 276. 10255g

Różne

Bezpłytowe cyklinowanie. Jacek Stasiński, telefon 67-13-74. 2723g

Regenerację reflektorów samochodowych wszelkich typów wykonuje szybko i solidnie specjalistyczny warsztat ślusarski. Konrad Chociej, Poznań Smardzewska 17 przy Os. Kopernika. 5641g

Resory, tłumiki, filtry, przewody, wyciski, karnisze, parkiet, poleca Łukaszewska, Osiedle Czesłowska 5a. 5810g

Najkorzystniejsze źródło zakupu trumien, wyrób, sprzedaż, przewóz Antoni Jakubczak, Poznań, Zielona 5 przy Placu Bernardyńskim. 5641g

Wypożyczalnia sukien 40 bnych, wieczorowych, welonów i nakryć do chrztu. Schulz, Szewska 20 m. 2. 6906g

Parkiety bezpłytowo cyklinuje, lakieruje Zakład Usługowy, Ziemunt Koenig, tel. 647-79. 7737g

ZARZĄD GOSPODARKI TERENAMI w Szamotułach

PODAJE DO WIADOMOŚCI, ŻE POSIADA DO SPRZEDAŻY następujące budynki Skarbu Państwa:

- ◆ Piotrowo 17, gm. Obrzycko — wartość szacunkowa 137.787 zł
- ◆ Stobnicko 12, gm. Obrzycko — wartość szacunkowa 338.312 zł
- ◆ Stobnicko 37, gm. Obrzycko — wartość szacunkowa 22.691 zł
- ◆ Piotrowo 70, gm. Obrzycko — wartość szacunkowa 23.891 zł
- ◆ Pniewy, ul. Wroniecka 1a — wartość szacunkowa 145.330 zł
- ◆ Pniewy, ul. Wroniecka 1b — wartość szacunkowa 130.616 zł
- ◆ Karmin, gm. Pniewy — wartość szacunkowa 119.071 zł

Informujemy, że od podanych wartości jest możliwość uzyskania zniżki do 60%, a pozostała część podlega spłacie w ratach kwartalnych przez okres 25 lat.

Wymienione budynki są zajęte przez lokatorów, którym mieszkania zastępcze zabezpieczają ewentualni nabywcy we własnym zakresie.

Bliższych informacji udziela Zarząd Gospodarki Terenami w Szamotułach, ul. Wojska Polskiego 4, pokój nr 22. 2575-K2

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 20. 10. 1979 r. zmarła nasza była długoletnia pracownica

HALINA BACHORSKA

Zmarła była oddanym, wzorczym i sumiennym pracownikiem oraz serdeczną koleżanką.

Cześć Jej pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31. 10. 1979 r. o godzinie 13.45 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, współpracownicy, POP, Rada Zakładowa „Społem” WSS Oddział Produkcji w Poznaniu 2576-K3

Dnia 27 października 1979 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 38 mój kochany mąż, nasz najdroższy tatuś, sp.

ZENON TRAWIŃSKI

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 31. 10. 79 r. o godz. 11.30 w kościele św. Jakuba w Głuszynie, a pogrzeb o godz. 14.00 na cmentarzu parafialnym w Starolecie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z synami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Głuszyna 200b m. 3. 10209g

IGNACY KĘSY

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 9.45 na cmentarzu junikowskim.

Krewni i znajomi

Ul. Filipińska 4 (Śródką). 10157g

† Dnia 28 października 1979 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukończony ojciec, teść, dziadek, brat i wujek, przeżywszy lat 60, sp.

MIECZYSLAW SZUBA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Gwiaździsta 24 m. 4. 10261g

Ś. + p.

TADEUSZ ERMANOWICZ

mój najukochańszy mąż, najdroższy ojciec, teść, dziadziś, brat, szwagier, wujek i kuzyn, zmarł opatrzony Sakramentami św., 28 października 1979 roku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim żalu i smutku

żona, syn, synowa i rodzina 10259g

† Dnia 28 października 1979 r. zmarł w 88 roku życia, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, sp.

STANISŁAW KORNOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

rodzina 10253g

W dniu 26 października 1979 r. zmarł długoletni i ceniony pracownik, mistrz cukierniczy w kawiarni „Danusia”

ZDZISŁAW MUCZEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 30 października 1979 r. o godz. 13.00 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy „Społem” WSS Oddział Gastronomiczny w Poznaniu 2596-K3

Dnia 26 października 1979 r. zmarł nagle nasz długoletni, zasłużony pracownik

ZENON DROZDA

kierownik Działu Służb Pracowniczych PBRol. Kościan.

Pogrzeb odbył się w dniu 29. 10. 1979 r. na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP i współpracownicy Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Kościanie 2592-K3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 27. 10. 1979 r. zmarła nasza droga żona, matka, teściowa i babcia, sp.

HELENA SIEJKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 30 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym w Pobiedziskach.

W głębokim smutku pozostają

mąż, synowie, synowa i wnuki

Pobiedziska-leśnisko, ul. Leśna 48. 10162g

† Dnia 25 października 1979 roku odszedł od nas na zawsze, ukochany mąż, ojciec, dziadek i pradziadek, przeżywszy 77 lat, sp.

JAN LESIŃSKI

odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia Polski Ludowej i Medalem Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 listopada br. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Grunwaldzka 295a. 2520-U3

† W dniu 28 października 1979 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 71, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek

EUZEBIUSZ KARAŚKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu komunalnym w Kościanie.

Żona z dziećmi i rodziną

Kościan, ul. Kościuszki 14 m. 2. 10192g

† Dnia 28 października 1979 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, brat, szwagier i wujek, sp.

JÓZEF KRZYŻKO

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 2 listopada o godz. 16.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kniewskiego 29 m. 6. 2587-U3

† Dnia 26 października 1979 roku zginął śmiercią tragiczną w 12 wiośnie życia nasz najdroższy synek, braciśzek i wnuczek, sp.

ROBERT SKRZYPCZAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 31 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W nieutulonym żalu pozostają

rodzice i siostrzyzka

Ul. Szarych Szeregów 20 m. 1. 2583-U3

† Dnia 23 października 1979 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza mama, babcia i prababcia

ANTONINA NATZEL

z domu Wieczorek

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 listopada o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

rodzina 10033g

† Dnia 26 października 1979 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 34, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana żona, najdroższa mamusia, córka, siostra, synowa, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

URSZULA KOPKA

z domu Wilk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 listopada o godz. 15.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż z córeczkami i rodzina 10153g

† W dniu 27 października 1979 r. zasnął w Bogu, sp.

siostra CYRYLA HELENA HOLC ze Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego z Paulo.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę, 31 bm. o godz. 9 w kościele Przemienienia Pańskiego. Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie.

Siostry Miłosierdzia

Domu Przemienienia Pańskiego ul. Długa 1

10148g

† Pracowite i pełne poświęcenia życie zakończyła nagle w dniu 23 października 1979 r. nasza troskliwa matka, teściowa, babcia, opatrzona Sakramentami św., człowiek o szlachetnym sercu i nieustraszonej śmiałości, przeżywszy lat 68, sp.

MARIA CIEŚLEWICZ

z domu Jankowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

10272g

† Dnia 28 października 1979 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążona

rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Podolany, ul. Zakopiańska 178. 10212g

Warsztat elektroinstalacyjny, Sprada, tel. 66-52-07. 7835g

Wypożyczalnię strojów ślubnych z Mielkiewicza przeniesiono Poznańska 44 Swoboda. 7643g

Wzmocnienie anten do lepszej odbioru II programu telewizji w kanałach 21-29. Nowoczesna konstrukcja; duże wzmocnienie sygnału, estetyczny wygląd, instrukcja obsługi, dwuletnia gwarancja, cena 550 zł. Przystawki do odbioru II programu telewizji nie wymagają podłączenia przez fachowca. Cena 600 zł. Wysła Zakład Elektroniczny, 63-010 Miejska Górka, Rynek 23, Biskupski. 2738-K2

Czyszczenie dywanów i obić meblowych na miejscu u klienta. Łukomska, tel. 454-69 do godz. 9. 9001g

Zegarki elektroniczne — naprawa solidna. Elektromik Peltalski, Wrocław, Popowicka 138. 2737-K2

Cyklinowanie i lakierowanie. Dymek, tel. 67-10-77. 9191g

Układanie, cyklinowanie parkietów, Mirosław Michalski, Pogodna 64 m. 46. tel. 20-13-04. 5817g

Pogotowie telewizyjne — Grunwald, tel. 67-13-54 godz. 17-18 Plank. 7048g

Tłumiki, rury wydechowe, wkłady reflektorów, okładziny hamulcowe, po loca sklep motoryzacyjny Kucharski, Dzierżyńskiego 271 (Dobelec). 6431g

Pogotowie telewizyjne, inż. Janowski, tel. 640-81. 8430g

Cyklinowanie, lakierowanie, Zakrzewski, telefon 615-66. 9492g

Matrymonialne

Wdowa z prowincji 55-letnia, pozna panna do lat 55 w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1448p.

DYŻURY PLACÓ

PAZDZIERNIK
30
Wtorek

Przemysław
Zenobii

Słońce: 6.43—16.28

TEATRY

POZNAN

OPERA — g. 19 „Sen nocy letniej”.
MUZYCZNY — g. 19 „Polska krew”.
POLSKI — g. 19 „Czarny romans”.
NOWY — g. 19 „Ojczyzna chochołów”.

KINA

BUK: „ABBA” (szwedz.).
CHODZIEZ Notec: „Lipcowe spotkanie” (czech.).
GOSTYN: „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer.).
GNIĘZNO Polonia: „Okupacja w 25 obrazach” (jug.).
GRODZISK: „Biały mazur” cz. I i II (pol.).
JAROCIN: „Placówka” (pr.).
„Niezamężna kobieta” (amer.).
KALISZ Kosmos: „Śmierć człowieka skorumpowanego” (fr.).
„Kugitańska tragedia” (radz.).
Oaza: „Sekret Enigmy” cz. I i II (pol.).
Stylowe: „Syndykat zbrodni” (amer.).
„Chciałbym się zgubić” (pol.).
„Strach nad miastem” (fr.).
Syrena: „Wypij do dna” (radz.).
KĘPNO: „Wyspa skazańców” (meks.).
„Noc na Karlsztajnie” (czech.).
KŁODAWA: „Krzyżacy” (pol.).
KONIN Gornik: „Panny z Wilka” (pol.).
KOSCIAN: „Jenny i Tobby wśród dzikich zwierząt” (amer.).
„Panny z Wilka” (pol.).
KROTOSZYN: „Placówka” (polski).
LESZNO: „Mama” (rum.-fr.).
„Jesienna sonata” (szwedz.).
NOWY TOMYSL: „Szczęśliwy II” (amer.).
„Proszę słońca” (pol.).
Piła Iskra: „Aria dla atleity” (pol.).
Sokół: „Nagonka” (jug.).
PLESZEW: „Hop i jest malpudła” (czech.).
PNIEWY: „Wersja pułkownika Zorina” (radz.).
RAWICZ: „Autostopowicz” (czecho-słowacki).
SZLUPCA: „Wielki sen” (ang.).
SZAMOTULY: „Zabójstwo emigracyjnego maklera” (amer.).
SYCOW: „Tanase Scatium” (rumunski).
SREM Klubowe: „Patt Garrett i Billy Kid” (amer.).
SRODA: „Piata pieczęć” (węg.).
„Szczęśliwy II” (amer.).
TRZCIANKA: „Lek wysokości” (amer.).
TUREK: „Doktor Poenaru” (rumunski).
WRONKI: „Wielki samotnik” (rum.).
WRZESNIA: „Zakłete rewiry” (pol.).
„Buffalo Bill i Indianie” (amer.).
WSCHOWA: „Dubler” (fr.).
ZŁOTÓW: „Panny z Wilka” (polski).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Cztery pory roku; 11.05 Cztery pory roku; 11.25 „Trzecie królestwo” — fragm. pow.; 11.55 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Rolniczy kwadrans; 13.01 Staro i nowa muzyka wojskowa; 13.20 Jazz Jamboree 79; 13.40 Kącik melomana; 14.00 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama” c.d.; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” c.d. (ok. g. 15.45 — Inf. dla kierowców); 16.00 Tu Jedynka; 16.25 Koncert żywych; 16.35 Kiermasz polskiej piosenki; 16.40 Estrada folkloru; 20.05 Koncert żywych; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.25 Utwory S. Moniuszki; 22.20 Tu Radio Kierowców; 22.25 Białostok na muzycznej antenie; 23.00 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35 Koncert poranny; 8.35 Dialogi i zabawy; 9.00 Moto-sprawy; 9.40 Dla przed szkolni: „Kajusowe prezenty” — słuch.; 10.00 Portret pisarza — M. Kuncewiczowej; 10.30 Big Bandy Swingowe; 10.40 Sprawy codzienne; 11.00 Młodzi muzycy na radiowej antenie; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PCK; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Od polonoza do mazura; 12.25 Ludwig van Beethoven — II koncert fortep. B-dur 19; 13.00 Publicystyka krajowa; 13.10 W. A. Mozart: Uwertura Leporela scena pejdedyndy oraz duet donny Anny i Otawia z I aktu opery „Don Giovanni”; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.51 Hummela Koncert F-dur na trąbkę i orkiestrę; 14.10 Wieści, lepij, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Muzyka Haydn; 15.30 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 16.00 sek. z zespołem „Tijuna Brass — Herba Alperia”; 16.10 Śpiew chóralny; 16.40 „Naga mysz” — fragm. prozy J. Iwaszkiewicza; 17.00 Opreta, jej twórcy i wykonawcy; 17.20 Muzyka i mecenas; 18.00 Amatorskie zespoły przed mikrofonem; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.49 Krajopisy; 19.00 Koncert z nagrań WOSPR i TV w Katowicach; 19.40 Dom i my; 20.00 Redakcyjne Forum; 20.20 Płyty stare i nowe; 21.00 Rep. z I Ogólnop. Konkursu Wokalistyki Operowej; 21.40 Robert Teatr — świetny tenor angielski, śpiewa Monteverdiego; 22.00

Pilskie

Pierwszy żłobek w Czarnkowie

Nareszcie Czarnków (województwo pilskie) doczekał się żłobka z prawdziwego zdarzenia. Jest to pierwsza w tym mieście tego typu placówka, nowoczesnie urządzona.

Żłobek należy do licznych obiektów socjalnych zbudowanych dla załogi Zakładów Płyt Pilśniowych. Stawiał go Kombinat Budownictwa Komunalnego, a wydatnie pomagali pracownicy zakładów płyt. Żłobek już działa. Zaprojektowany dla 70 dzieci przyjął 90, także tych rodziców, którzy nie pracują w zakładach płyt. Te ostatnie dzieci będą tu do czasu przekazania do użytku kolejnego żłobka, tym razem miejskiego. (wis)

Poznańskie

Złe pasze i choroby zwierząt

Mimo stałego postępu w opiece weterynaryjnej i zootechnicznej wciąż jeszcze duże straty ponosimy w rolnictwie wskutek chorób zwierząt gospodarskich. Przeciwdziałania im modernizacja budynków inwentarskich i coraz częściej takiego działania podejmują się rolnicy w formie zespołowej, korzystając przy tym z bezzwrotnej dotacji PZU. Środki państwowe na prewencję w rolnictwie stale rosną; w interesie całej gospodarki jest jego unowocześnienie — warunek osiągania coraz lepszych wyników produkcyjnych.

Nie spełnia jednak swego zadania zmodernizowane obory i chlewnie, jeżeli nie poprawi się także żywienie zwierząt. Niepokojącym zjawiskiem jest stały wzrost liczby upadków, lub konieczność przeprowadzania wśród sztuk hodowlanych selekcji rezerwowej. Przyczyną tego są nasilające się choroby układu pokarmowego i zatrucia, spowodowane złą jakością przemysłowych mieszanek paszowych. Liczne są przypadki nie przestrzegania receptury przez mieszalnię oraz zawężanie wartości soli. Ponadto komponenty nie są należycie rozdzielone, a czasem są zatechle.

Problem ten był niedawno tematem obrad prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Poznaniu. Jak poinformował dyrektor Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu, Marian Król, w pierwszym półroczu bieżącego roku padło ponad 11 000 tuczników 700 musiano dobić. Prawie jedna trzecia wyplacanych odszkodowań dotyczy szkód wynikłych wskutek chorób przewodu pokarmowego. W przypadku bydła odszkodowania pochłaniają około 90 procent składek rolników.

Poważnie to niepokoi i zmusza do baczniejszej kontroli jakości pracy wytwórni pasz. Wiele składników do mieszanek treściwych pochodzi z importu, wielce karygodną rzeczą jest zatem nie tylko marnotrawienie — wskutek niesumiennej technologii — cennych komponentów, ale także pomniejszanie przez upadki dynamiki hodowli (zd)

Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Polska Muzyka Współczesna; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 8.30, 11.30, 16.30, 18.30, 23.50.

PROGRAM III: 8.05 Za kierownicą; 8.40 Co kto lubi; 9.00 „Człowiek o dwóch twarzach” — odc. pow.; 9.10 Sylweta tematy swingowej „Serenada w Dolinie Siołki”; 9.30 Nasz rok 79; 9.45 Koncerty wiołoczelowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 11.00 Sceny z życia małżeńskiego — pow.; 11.30 Zespoły H. Majewskiego; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 Powiorka z rozrywką; 13.30 „Zielone oczy kota” — odc. pow.; 14.00 Cesarz Francji i uczniowie; 15.05 Jazz na motywach hinduskich; 15.40 „W dni powszednie” — śpiewa H. Frąckowiak z zespołem SBB; 16.00 Literacki; 16.20 Muzykobranie; 16.45 Nasz rok 79; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19.00 Posłuchać warto.; 19.15 „Jarmark” — gra Zespół Sun Ship; 19.30 Opera tygodnia; 19.50 „Człowiek o dwóch twarzach” — odc. pow.; 20.00 Z mojej płytki; 20.30 „Słowo jak rekwizyt”; 21.00 Wariacje na temat C. Portiera; 21.35 Antologia piosenki francuskiej; 22.00 Z nagrań Donny Hatway’a; 22.15 „Ziemia Jolawa” — nowy utwór E. Sikory; 23.00 Polska w oczach świata; 23.05 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radiow. express; 7.20 Stereo: Muzyczne

Leszczyńskie

Odzież z „Intermody” do Anglii i USA

Marynarki i spodnie szyte w leszczyńskim oddziale wrocławskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Intermoda” mają już dobrą markę na rynku krajowym oraz w wielu zagranicznych odbiorców. Do końca września leszczyński oddział sprzedał za granicę o 30 procent wyrobów więcej niż w takim samym okresie ub. roku. M.in. od kilku już lat leszczyńskie garnitury kupuje angielska firma „Casper Jack”. Po raz pierwszy realizuje się także zamówienie amerykańskiej firmy „Arries Group” na ponad 60 000 marynarek z bardzo modnego obecnie szeroko paskowanego welwetu.

Wzrost liczby eksportowych kontraktów wpływa mobilizująco na załogę „Intermody”, która notuje systematyczną poprawę jakości produkowanych wyrobów. W „Intermodzie” stawia się także na gospodarność. Powstałymi przy krojeniu odpadami kierownictwo starało się zainteresować handel i usługi — niestety bez powodzenia. Wobec tego postanowiono wykorzystywać resztki we własnym zakresie. Szyje się z nich obecnie nietypowe dla zakładu wyroby — spodnie chłopięce, marynarki mniejszych rozmiarów, krótkie spodnie. (PAP)

W jednym z sierpniowych wydań 1906 r. gnieźnieński dziennik „Lech” donosił, że w mieście nastąpił strajk młodzieży szkolnej. O co chodziło? Na przełomie XIX i XX wieku Niemcy prowadzili w Wielkopolsce walkę z naszym językiem ojczystym. Usuwano polską mowę ze szkolnictwa ludowego. Powoli rugowano ze szkół język polski z wszystkich wykładanych przedmiotów.

Gdy w lipcu 1900 r. pruski minister oświaty wydał rozporządzenie o nauczaniu w języku niemieckim, w końcu września tego roku odbył się w Gnieźnie wiec pro testacyjny z udziałem prawie tysiąca osób.

Nie na wiele się to zdało. Od 1 kwietnia 1901 r. skasowany został język polski w szkołach we Wrześni. Pierwszą odpowiedzią na to stał się strajk dzieci wrześnińskich. Ich rodzicom wytoczono sprawę sądową. Otrzymała ona

proponując: 8 Graja i śpiewają „Czerwone gitary”; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Jez. polski — Człowiek Renesansu; 8.25 A. Ladow: „Kikimora” — baśń ludowa op. 63; 8.35 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach: „O powszechnym obowiązku obronności kraju”; 9 Dla kl. II-III (wych. muz.): „Co ćwierkała wróbel”; 9.25 Podróż muzyczna po kraju; 9.45 Dla przed szkolni: „Kajusowe prezenty” — słuch.; 10 Dla klasy VI (jez. polski): Opisy, opowiadania, dyskusje; 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. II lic. (jez. polski) — Z niego wszyscy; 11.30 J. F. Rameau: Suita baletowa z tragedii lirycznej; 12.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 12.25 Głęboka płyta; 13 XI Ogólnop. Olimpiada Jez. rosyjskiego; 13.20 Dla kl. II-III (wych. muz.): „Co ćwierkała wróbel”; 13.45 Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14.45 Gra i śpiewa zespół „Limanowianie”; 15.05 „Matysiakowie”; 15.40 Książki do których wracamy: „Kono-pielka” — fragm. opow.; E. Redlińskiego; 16.05 „Nasz dom” — „Portret rodziny”; 16.25 Rozmowy o sprawach rolnictwa; 16.40 z cyklu: Postawy i działania; 16.50 Radioexpress; 17 Stereo: Słynni instrumentalniści; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Stereo: Sopot 1979; 18.25 Klub pod znakiem zapytania: „Dla czego piją” — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy — tel. 28-40-21, godz. 12.00—19.15; 19.15 Jez. angielski; 19.30 „Warszawska Jesień 79”; 20.45 L. v. Beethoven: Kwartet smyczkowy cz. 8; 21.20 Janis Iwanow — wybitny symfoniczny; 21.50 NURT — Nauki polityczne; „Ekonomiczne i prawne podstawy demokracji socjalistycznej”;

Kaliskie

Trudne zadania ludzi w bieli

Długie kolejki w przychodniach i przepełnione szpitale w Kaliskiem skłaniają do zastanowienia się nad sytuacją lecznictwa.

W województwie kaliskim na 10 000 mieszkańców przypada prawie 40 łóżek szpitalne. Najlepiej jest w Kępnie — gdzie wskaźnik ten wynosi 71 łóżek, najgorzej — w Pleszewie, bo tylko 17 łóżek. W niektórych lecznicach dostawia się więc łóżka na korytarzach.

W specjalistycznym lecznictwie zamkniętym brak szczególnie miejsc na oddziałach dziecięcych (są tam tylko 233 łóżka). W położnictwie i ginekologii najbardziej „obciążone” są łóżka w Pleszewie. Jest też Kalisz jednym z 11 województw o najmniejszej bazie przeciwcukrzycowej. Jednakże nowe szpitale dopiero się buduje.

Największy dla 835 pacjentów, powstaje w Kaliszu, drugi — na 272 łóżka w Pleszewie. Lada dzień udestępniony będzie sycowski — na 218 łóżek. Dzięki rozbudowie powiększy się liczba miejsc w szpitalach ostrzeszowskim i wierszowskim. Stary szpital pleszewski będzie pełnił funkcję domu dla przewlekłych chorych i oddziału psychiatrycznego. Obecny szpital kaliski skoncentruje się na opiece nad matką i dzieckiem.

Centrum opieki specjalistycznej jest w Kaliszu. Nie sposób wymienić wszystkich poradni specjalistycznych, wystarczy powiedzieć, że poza tradycyjnymi, działają także jak endokrynologiczna, zwężenie stawu biodrowego czy onkologiczna. Zespół Opieki Zdrowotnej w Kaliszu jest zobowiązany do świadczenia pomocy dla chorych z województwa, zwłaszcza z tych okolic, których ZOZ-y nie mają określonych poradni. Rozbudowana opieka specjalistyczna jest też w Ostrowie, Krotoszynie i Kępnie.

Każdy z ZOZ-ów dysponuje 4 podstawowymi poradniami: internistyczną, chirurgiczną, położniczą i ginekologiczną. Mają też niektóre zespoły poradnie zdrowia psychicznego i lecznictwa odwykowego, do których — poza Ostrowem i Krotoszy-nem — dojeżdżają lekarze specjaliści. Do Kalisza przyjeżdżają specjaliści z klinik poznańskiej i wrocławskiej (onkolog, endokrynolog).

Na koniec o profilaktyce. W tym roku zawarto porozumienie między Wydziałem Zdrowia i Opieki Społecznej w Kaliszu, a miejscowym Kuratorium Oświaty i Wychowania w sprawie badań profilaktycznych (stomatologicznych i pediatrycznych) uczniów. Wyznaczono terminy badań kontrolnych w poszczególnych szkołach.

Bardziej zadbane też w Kaliszu o higienę położnictwa i ginekologii. Zwiększyła się liczba porodów w szpitalach i izbach chorych — ograniczone do minimum urodzenia w domach. Wszystkie kobiety zgłaszające się po raz pierwszy do poradni „K”, są poddawane badaniom cytologicznym. Mniej jest zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby, zawał serca, choroby mózgowych, tętna, błonicy i krztusiec.

W tym roku zatrudniono w kaliskiej służbie zdrowia pracowników socjalnych. Powinni oni dokładnie ustalić jakie są zapotrzebowania na opiekę zdrowotną i socjalną. Wraz z działami służb społecznych, istniejącymi przy ZOZ-ach, uzupełniać pracę lekarzy, stomatologów i farmaceutów, by lepiej służyć ludzkiemu zdrowiu.

ZOFIA PACEWICKA

Z archiwalnych zapisków

Młodzież przeciw germanizacji

w Gnieźnie. Akta sądowe wspominają o gnieźnieńskim adwokacie, doktorze Stanisławie Tomasz kiewicz, broniącym rodziców uczniów.

Takim było to wypadków, o których donosił „Lech”.

W pierwszej połowie roku 1906 niemieckie rozporządzenie wprowadzające do polskich szkół coraz powszechniej. Społeczeństwo polskie odpowiadało na tę akcję głównie organizowaniem wieców protestacyjnych. I tak np. 15 lipca 1906 r. zwołano wiec w Gnieźnie. Przybyli nań tłumnie mieszkańcy miasta i sąsiednich wsi.

Wybuchł strajk dzieci gnieźnieńskiej szkoły. Zaczął się on w

I klasie, gdzie jedno z dzieci zaprotestowało przeciwko uczeniu się po niemiecku. Podobne zore agowały dzieci w klasie III. I ci też znaleźli naśladowców. Opór uczniów próbowały niemieckie władze szkolne złamać chłostą i aresztem. Mimo to jeszcze w październiku 1906 r. 20 chłopców gnieźnieńskiej szkoły starło się bronić polskiego języka.

Niemiecka represja wobec tej młodzieży była bezwzględna. Oto np. nauczyciel Mende skatował u cznia Witkowskiego, a 13-letni syn gnieźnieńskiego rzemieślnika, Ignaceo Gabańskiego, bojąc się powtórnego bicia, usiłował popełnić samobójstwo. Wypit kwas karbolowy, a tylko natychmiastowa

13.40 — TTR — Uprawa roślin sem. 1); „Gleby bielcowe i brunatne”;

14.10 — TTR — Mechanizacja rolnictwa (sem. 1); „Technika kierowania ciągnikiem”;

15.50 — Telewizyjny Klub Seniora;

16.00 — Obiektyw;

16.20 — Dziennik (kol.);

16.30 — Studio Telewizji Młodych

— Turniej reporterów (kol.);

17.00 — „Interstudio” — program o krajach socjalistycznych;

17.25 — Sonda: „Brzydka plama” — prezentacja metod walki z wielkimi katastrofami ekologicznymi (kol.);

17.55 — Dzień dobry, w kręgu rodziny — Porozmawiajmy o samotności (kol.);

18.25 — Między nami jaskiniowcami: „Wynalazki Freda” — film animowany (kol.);

18.50 — „Razem rolnikom” (kol.);

19.00 — Dobranoc (kol.);

19.10 — Siódemka;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

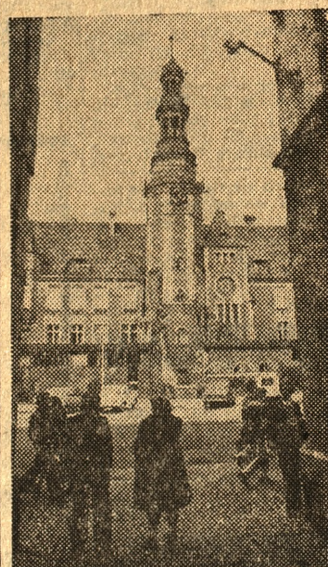
20.15 — „Saga rodu Rius” — film TV hiszpańskiej, odc. 6 (kol.);

21.15 — „Merkury z paszportem Unitra” (kol.);

21.45 — „Camerata” — magazyn muzyczny (kol.);

22.10 — Dziennik (kol.);

Zabytkowy ratusz



Sporo wielkopolskich miast zachowało w dawnym kształcie swoją średniowiecką zabudowę, w której głównym akcentem był położony w środku kwadratowego zespołu rynku okazały ratusz. Właśnie taki znajduje się w Krotoszynie — miasto powstało na początku XV wieku. Ratusz ten zbudowano w 1689 roku, a został gruntownie przebudowany w końcu XIX wieku w stylu neorenesansowym. Z poprzedniej budowy pozostały sklepienia w przyziemiu i widoczna na zdjęciu wieża. (emp)

Fot. R. Królak

odpowiadamy

Stela B. Jarocin. — Maty stoniane (lub wikline) można wycisnąć, szorując szorstką, umoczoną w mocno osolonej wodzie. Po wymyciu należy je dokładnie osuszyć. (2890)

Maria Adamska, Wojciechowo. — Niestety, na korniki (bo to prawdopodobnie one niszczą belki domu) nie znamy środka i nie potrafimy nam go wskazać w placówkach naukowych, do których się w tej sprawie zwracaliśmy. (2895)

pomoc lekarska uratowała mu życie.

Wraz z dziećmi szkolnymi, strajkowa młodzież gimnazjalna, 14 gimnazjalistów i 2 uczennice szkoły żeńskiej, władze wydalili ze szkół. Mieszkańcy Gniezna stali się pamiętali do władz i organizowali wiece — nawet z udziałem polskich posłów w sejmie pruskim. Policja na ogół wiecie te rozważała, a memoriały pozostały bez echa.

Strajk w gnieźnieńskich szkołach skończył się w pierwszej połowie 1907 r., kiedy wygwałt też i w całej Wielkopolsce. Społeczeństwo polskie nie dało jednak za wygraną. Nie modąc uczyć dzieci po polsku w szkole, zaczęło organizować tajną naukę języka ojczystego — w domach prywatnych. Uczono się w ten sposób jeszcze wiele lat, abv ojczysty język był stale w użyciu.

WOJCIECH STASZEWSKI

22.25 — Studio Sport — Hokej na lodzie.

PROGRAM 2

13.25 — „Zwierzyniec” (powt.);

13.55 — „Śledztwo zostało wznowione” (powt.);

14.25 — „Proscenium” (powt.);

15.05 — „Bracia Karamazow”, cz. 2 radz. filmu fab. (powt.);

16.30 — Język angielski — Kurs podstawowy, 1 5;

17.00 — Język niemiecki — Kurs podstawowy, 1 5 (kol.);

17.30 — Kino Telewizji Najmłodszych (kol.);

18.00 — „Poradnia Zaufanie”;

18.30 — Program morski: „Flota handlowa „Sokdek””;

19.10 — Teleskop;

19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

20.15 — Wtorek melomana — Sonata f-moll op. 2 nr 1 oraz Sonata f-moll op. 57 „Appassionata” Ludwiga van Beethovena. Wyst.: Garrick Ohlsson, Roger Woodward (kol.);

21.15 — 24 godziny (kol.);

21.25 — Premiera w Dwójce: „Dojrzałe lata” — NRD-owski film fab. (kol.).

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Płutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56